

Dalsze protesty przeciwko orędziu

Do redakcji nadal napływają rezolucje, uchwalane na zebraniach załóg fabrycznych i rozmaitych organizacji społecznych, wyrażające oburzenie z powodu orędzia biskupów polskich do biskupów nie mieckich w NRF.

Ostatnio rezolucję taką podjęli nauczyciele, członkowie ZSL. W rezolucji czytamy m. in.:

„Z ubolewaniem przyjęliśmy wiadomość o liście polskich biskupów, występujących z przebaczeniem krzywd, jakich nasz naród doznał od hitlerowców w okresie wojny. (...) Kategorycznie stwierdzamy, że biskupi nie mają żadnego prawa do zabierania głosu w sprawach tak zasadniczych dla polskiego narodu. Nie wolno bezprawnie składać oświadczeń na forum międzynarodowym i wchodzić w kompetencje Rządu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej”.

De Gaulle – nadal prezydentem Francji

General de Gaulle został wybrany prezydentem na dalsze 7 lat. Wczoraj o godzinie 2.30 czasu warszawskiego ogłoszono na stepsach dane o wynikach wyborów: na de Gaulle'a głosowało 12 868 661 wyborców (55 proc.), zaś na Mitterranda 10 586 150 (45 proc.). Na zdjęciu: General Charles de Gaulle przy był wczesnym rankiem 19 bm. wraz z małżonką do lokalu wyborczego w Colombey-les-Deux-Eglises, by oddać głos w drugiej turze wyborów prezydenckich.

Wyborom we Francji poświęcamy też artykuł na str. 3.



Rocznice walki wietnamskiego ludu

W stolicy Wietnamu północnego odbył się w niedzielę wielki wiec ludności z okazji przypadających w tych dniach trzech wielkich rocznic w historii narodu wietnamskiego: piętej rocznicy powstania Narodowego Frontu Wyzwolenia Wietnamu Południowego (20 grudnia), 19 rocznicę wybuchu wojny wyzwoleniczej przeciwko kolonizatorom francuskim (19 grudnia) i 21 rocznicę powstania Wietnamskiej Armii Ludowej (22 grudnia). Na wiecu przemawiał członek Prezydium Wietnamskiego Frontu

List OK FJN

KOMITET CENTRALNY NARODOWEGO FRONTU WYZWOLENIA POŁUDNIOWEGO WIETNAMU
Ogólnopolski Komitet Frontu Jedności Narodu śle Wam Drodzy Przyjaciele w piątą rocznicę powstania Narodowego Frontu Wyzwolenia Południowego Wietnamu serdeczne, braterskie pozdrowienia. W imieniu całego społeczeństwa polskiego przekazujemy wszystkim patriotom wietnamskim, walczącym przeciwko przestępczej agresji amerykańskiego imperializmu, wyrazy głębokiej solidarności i życzenia zwycięstwa ich słusznej sprawy.
Naród nasz z oburzeniem potępia interwencje amerykańską, barbarzyńskie akcje wymierzone przeciwko bezbronnej ludności cywilnej, masowy terror, akty gwałtu i sił zbrojnych USA i ich sajońskich marionetek. Domaga się wraz z całą postępową opinią publiczną świata położenia kresu pirackim nalotom na tery-

Rok XXI
Wyd. AB

Poznań
wtorek, 21. XII. 1965

Cena 50 gr
Nr 302 (6799)

M. Spychalski na Plenum KW PZPR

Bilans mieszkaniowych potrzeb i możliwości budownictwa

Wczoraj rozpoczęły się dwudniowe plenarne obrady Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu. Poświęcono je wczoraj problemom budownictwa mieszkaniowego oraz realizacji programu działania, ustalonego przez IX Wojewódzką Konferencję sprawozdawczo-wyborczą PZPR. Na plenum przybył członek Biura Politycznego KC PZPR – Marian Spychalski, zastępca kierownika Wydziału Przemysłu Lekkiego, Handlu i Budownictwa w Komitecie Centralnym – Andrzej Giersz, wiceministrowie budownictwa i gospodarki komunalnej, przedstawiciele Związku Zawodowego Pracowników Budownictwa oraz przedstawiciele spółdzielczości mieszkaniowej.

Podstawą do dyskusji były rozstrzygnięcia wcześniej uczestnikom plenum materiały oraz wystąpienie sekretarza KW – Czesława Kończala (skróty prze-

mówienia drukujemy na str. drugiej). Zasadniczym nurtem dyskusji był bilans potrzeb i możliwości budownictwa mieszkaniowego naszego regionu w następnym pięcioleciu oraz rola w tym bilansie rad narodowych, spółdzielczości mieszkaniowej i załóg budowlanych.

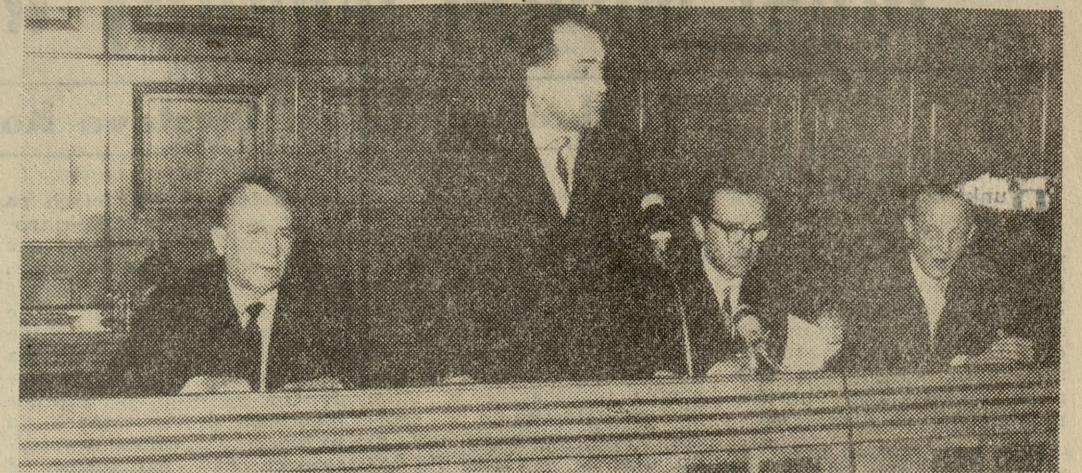
Papież wzywa do przerwania ognia

Papież Paweł VI w swym przemówieniu wygłoszonym w niedzielę do wiernych zwrócił uwagę na zaostrzenie się wojny w Wietnamie, wzrost liczby walczących i równocześnie wzrost liczby ofiar i uciekinierów, wzrost niebezpieczeństwa rozszerzenia się konfliktu wojennego. Papież wyraził pragnienie, by przynajmniej na okres Świąt przyjęte zostało i zrealizowane zawieszenie broni w Wietnamie, by dzień świąteczny stał się dla wszystkich dniem pokoju.

Opowiedział się też za wszczęciem rokowań, które doprowadziłyby do pokoju w Wietnamie. (PAP)

Astronauta na Przylądku Kennedy'ego

Amerykańscy astronauta Frank Borman i James Lovell przybyli w niedzielę wieczorem do bazy na Przylądku Kennedy'ego. Z pokładu okrętu wojennego „Wasp” zostali przewiezieni na ląd w dwóch osobnych samolotach. Astronauta Borman nadal poddawa ni szczegółowym badaniom lekarskim. Tymczasem Walter Schirra i Thomas Stafford przewiezieni zostali do ośrodka kosmicznego Houston w Teksasie, gdzie spotkają się ze swymi żonami. Na zdjęciu: astronauta Lovell (z lewej) i Borman na pokładzie lotniskowca „USS Wasp”.



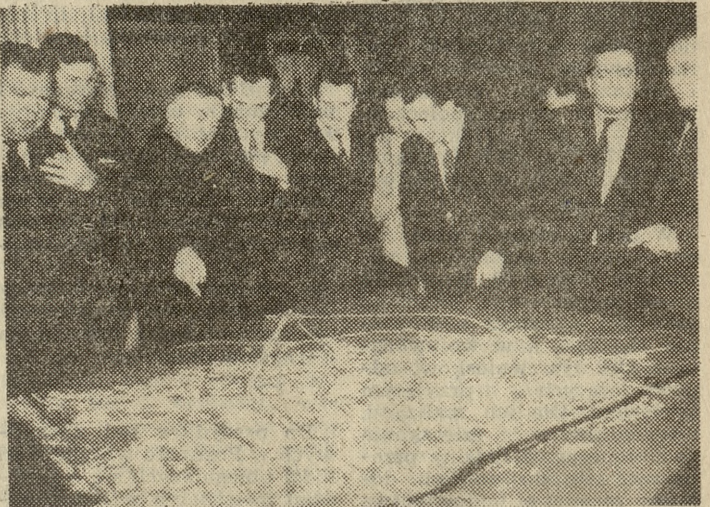
Otwarcie obrad Plenum.

posiadanych środków uzyska się pomieszczenia dla ponad 35,4 tys. rodzin. Wynika z tego podstawowe zadanie dla rad narodowych: lepiej jeszcze analizować wnioski o przydziały, wnikliwie je oceniać i załatwiać. Rady narodowe powinny rozdyktować przyznane im środki na budownictwo, angażując je tam przede wszystkim, gdzie nie buduje przemysł, gdzie występuje niższa dochodowość ludności, która nie może się masowo angażować w spółdzielcze budownictwo mieszkaniowe. Dla uniknięcia opóźnień i zbędnych kosztów, prezydium rad powinny współdecydować o lokalizacji budownictwa spółdzielczego i zakładowego już na etapie wstępnych założeń. Trzeba przykładać więcej wagi do rozwoju budownictwa indywidualnego, które w województwie stanowi 42 proc. nowego budownictwa.

Ogromne znaczenie dla umniejszenia dysproporcji w zaopiekowaniu potrzeb mieszkaniowych ludności ma gospodarka remontowa. W wielu miastach kach Wielkopolski budynki mają po 50–100 lat, trzeba je konserwować i remontować. W pięcioleciu wydamy 775 mln zł na naprawy główne, to jest o 33 proc. więcej niż obecnie, a ponadto dalsze 750 mln zł na remonty bieżące z tytułu podwyższonych czynszów. Tymczasem moc przerobowa przedsiębiorstw jest niższa o 100–200 mln zł wartości rocznych robót. Trzeba więc nie tylko lepiej wykorzystać istniejące możliwości, ale także lepiej koordynować gospodarkę remontową.

Rezerwy tkwią także, jak to wskazywali dyskutanci, w lepszej organizacji budownictwa. Np. wielu budowlanych dojeżdża codziennie z odległych miejscowości do pracy, co źle wpływa na ich wydajność. Jednocześnie w rejonie robót budowlanych są nadwyżki kobiet, poszukujących pracy, wielkopolskie przedsiębiorstwa budowlane zatrudniają tymczasem prawie o połowę mniej kobiet niż średnio w kraju. Z kolei w biurach projektowych opracowuje się nieraz projekty, które potem odkłada się ad acta, a jednocześnie pracownicy przeciążeni są innymi pilnymi projektami. Porównanie stopnia zmęczenia zwanego naszego budownictwa wskazuje również, że odbiega ono od średniego, krajowego poziomu. Tu także tkwią rezerwy.

Niestety, nie wszystko da się załatwić rezerwami. Z posiadanych środków np. Kalisz



Uczestnicy Plenum KW PZPR oglądają w czasie przerwy makietę projektu osiedla na Ratajach w Poznaniu. Fot. (2) – K. Przychodzki

załatwi w przyszłej pięcioletce przydziały tylko dla 531 rodzin, reszta najbardziej potrzebujących musi liczyć na własne siły w spółdzielniach mieszkaniowych.

Z myślą o następnych latach postulowano w dyskusji, popularyzować docelowo oszczędzanie mieszkaniowe w PKO. Okazuje się bowiem, że młodzi wiekiem, członkowie

spółdzielni w 90 procentach potrzebują mieszkań już teraz, a tylko 10 procent młodzieży zgłosił się po mieszkania po 1970 roku.

Wczoraj w dyskusji udział wzięli Franciszek Szczerbal, Czesław Wierucki, Krzysztof Jeżyk, Jan Mroczek, Jerzy Brząrt, Ryszard Chmiel, Zdzisław Błażejowski, Karol Przytański, Jerzy Domański.

Ponad 170 mln. zł przeznacza SFOS na wiejskie ośrodki zdrowia

W grudniu br. mija cztery lata od podjęcia uchwały Rady Głównej SFOS w sprawie uwzględniania w programie inwestycji finansowanych przez komitety wojewódzkie SFOS – budowy wiejskich ośrodków zdrowia. Dotychczas Społeczny Fundusz Odbudowy Kraju i Stolicy przekazał na ten cel ponad 300 mln. zł. Z pieniędzy tych zbudowano i oddano do użytku – 153 ośrodki zdrowia, w tym – kilkadziesiąt na terenie woj. bydgoskiego. Tutaj bowiem z inicjatywy Wojewódzkiego Komitetu SFOS zaczęły powstawać pierwsze tego typu placówki, wznoszone z funduszy społecznych.

Niezależnie od tego, SFOS udzielał również pomocy finansowej spółdzielniom zdrowia powstającym na wsi. Łącznie – liczba placówek leczniczych przeznaczonych dla ludności wiejskiej, a zbudowanych przy współudziale środków SFOS-owskich przekroczyła już 300.

Również w najbliższym 5-leciu finansowana będzie przez

SFOS budowa ośrodków zdrowia. Przewiduje się, że w przyszłym roku SFOS przeznaczy na ten cel 170 mln. zł.

Ogółem w latach 1965–70 ma powstać w całym kraju – 1400 wiejskich ośrodków zdrowia. (PAP)

PAP-RADIO-INF-WE TELEFONEM
RADIO-INF-WE TELEFONEM
INF-WE TELEFONEM-PAP-RADIO
RADIO-INF-WE TELEFONEM
INF-WE TELEFONEM-PAP-RADIO

„Batory” odplynał do Bostonu

* 19 bm. w godzinach popołudniowych mieszkańcy Gdyni żegnali na dworcu morskim załogę i pasażerów MS „Batory”, który odplynał w ostatni w br. rejs przez Atlantyk. Statek zabrał komplet – 769 pasażerów. Tym razem nasz transatlantyk nie zawinie, jak zwykle do portów kanadyjskich, lecz do Bostonu w USA.

Protest ChRL wobec Indonezji

Ambasada ChRL w Indonezji przesłała w sobotę indonezyjskiemu ministerstwu spraw zagranicznych notę protestacyjną przeciwko prześladowaniom ludności narodowości chińskiej w Medan i przyległym okolicy na półwyspie Sumatrze, organizowanych 10 grudnia przez indonezyjską prawicę.

Uchwalenie budżetu ONZ

Komisja Budżetowa ONZ za-twierdziła w sobotę w drugim czytaniu budżet Organizacji Narodów Zjednoczonych na rok 1966, opiewający na sumę 121.567.420 dolarów.

Ofiara popularności

Brigitte Bardot padła ofiarą swej popularności. Jak wiadomo, udała się ona do Nowego Jorku na premierę swego filmu „Viva Maria”. Przed kinem na Broadway'u zgromadziły się nieprzeliczone tłumy dla powitania BB. W tłumie i ścisła lampa błyskowa jednego z aparatów fotograficznych pękła tak blisko twarzy aktorki, że kawałki szkła skałeczyły jej oko. Brigitte Bardot znajduje się pod opieką lekarza-specjalisty.

Urho Kekkonen w Moskwie

W dniu wczorajszym na zaproszenie rządu radzieckiego przybył do Moskwy z nieoficjalną wizytą prezydent Finlandii, Urho Kekkonen. (PAP)

Bohaterski czyn milicjanta

Jak podaje poniedziałkowa „Trybuna Robotnicza”, w sobotę w jednym z domków fińskich na przeciw Stadionu Śląskiego wybuchł pożar. W mieszkaniu, zajętym ogniem, znajdowała się mała dziewczynka. Na ratunek podeszły kpr. MO, Bronisław Kastelek. Ponieważ ogień oddał mu drogę przez klatkę schodową, wyskoczył z dzieckiem w ramionach z okna znajdującego się na I piętrze. Dziewczynka wyszła z wypadku bez szwanku, natomiast bohaterski milicjant doznał poważnych obrażeń i został odwieziony do szpitala. (PAP)

Drogi dalszej poprawy warunków mieszkaniowych

Skrót zagajenia Czesława Kończala na Plenum KW PZPR

Punktem zwrotnym w dziedzinie poprawy warunków bytowych ludności były uchwały X i XI Plenum KC w 1958 roku, wprowadzające nowe zasady polityki mieszkaniowej oraz uchwała III Zjazdu naszej partii, wytyczająca program budownictwa mieszkaniowego na lata 1961—1965.

Plan budownictwa mieszkaniowego na lata 1961—1965 zobowiązywał do wybudowania w Poznaniu 44,5 tys., a w województwie poznańskim — 83 tys. izb. Uspokojenie budownictwa mieszkaniowe rad narodowych, zakładów pracy i spółdzielczości mieszkaniowej miało oddać społeczeństwu — w myśl dyrektyw planu — 37,3 tys. izb w Poznaniu i 49 tys. izb w województwie poznańskim.

W jakim stopniu plany te odpowiadały aktualnym potrzebom ludności? Kartoteka oczekujących na przydział mieszkań osiągnęła w Poznaniu 15,1 tys., a w województwie 22,8 tys. wniosków, odpowiadających przyjętym kryteriom. Dla ich realizacji, uwzględniając mieszkania zwolnione przez rodziny przenoszące się do nowych domów, rozmiary budownictwa mieszkaniowego rad narodowych musiałyby być dwukrotnie większe, w Poznaniu i trzykrotnie większe w województwie. Ogółem trzeba by plan omawianej 5-latki podwyższyć o 84 tys. izb. To, oczywiście przekraczało nasze możliwości. Co gorsze, zadania rzeczowe planu na lata 1961—1965 musiały być realizowane daleko oszczędniej, niż to się działo do tej pory. Spełnienie tego warunku było jednak realne, bowiem w budownictwie wielkopolskim obserwowano się znaczne rezerwy tkwiące w programowaniu i projektowaniu, często odbiegającym od optymalnych rozwiązań, w nie najlepszej organizacji wykonawstwa inwestycyjnego czy w nie nowoczesnych metodach wznoszenia budynków.

Trzeba przyznać, że projektanci, inwestorzy, wykonawcy skutecznie dobrali się do tych rezerw i dzięki inspiracji instancji i organizacji partyjnych plan zrealizowali. Najważniejsze, iż nie odbyło się to metodami „za wszelką cenę” — chociaż chodziło o wielką stawkę, o kilka tysięcy mieszkań. Oto limity inwestycyjne dla uspołecznionego budownictwa mieszkaniowego w latach 1961—1965 zostały zmniejszone o 565,7 mln złotych, co oznaczało — gdyby nie nasza gospodarność — skreślenie trzynastu tysięcy izb. Nie straciłszy tych 13 tysięcy izb, zostały one zbudowane, a standard wyposażenia i wykończenia wzniesionych obiektów mieszkaniowych utrzymano na dość dobrym poziomie.

Również i teraz, u progu nowego planu 5-letniego musimy otwarcie powiedzieć, że mimo przewidzianego prawie 30 proc. wzrostu zadań budownictwa mieszkaniowego w latach 1966—1970 i ewentualnego ich nieznacznego przekroczenia — nie będziemy w stanie zaspokoić wszystkich potrzeb w tym zakresie. Aktualną wskazówką polityki lokalową odróżnia od dawnej pozytywny fakt, że budownictwo mieszkaniowe lat 1966—1970 będzie bardziej dostosowane do realnych potrzeb ludności.

Prezydium Rady Narodowej m. Poznania powołało Komisję do spraw Koordynacji Rozdziału Mieszkań i sprezyrowało zasady przydzielania lokali mieszkalnych w Poznaniu w latach 1966—1970. Przyjęto, jako podstawowe założenie, że zaspokajanie potrzeb ludności przez przydziały rad narodowych, odbywać się będzie zasadniczo z zasobów w starym budownictwie. Zastosowanie takiego postanowienia było konieczne z uwagi na wyjątkową sytuację, powstałą wskutek realizacji ponadplanowych a zarazem niezbędnych — zadań. Spowodowało to, że dla pełnego wykonania planu przydziału

mieszkań 1965 roku trzeba będzie dokonywać przesunięcia około 1000 mieszkań z rozdziałnika 1966 r., który liczy 7.660 nowych izb (tj. około 2.600 mieszkań). Stąd to do dyspozycji rady, na pozostałe 4 lata, przypadnie około 1.600 mieszkań. Prezydium postanowiło przeznaczyć je m.in. na wykwatowanie ze szpitali, szkół, wyższych uczelni itp. oraz na wymianę dla rodzin, które oddadzą do dyspozycji rady, mieszkania większe. Pozwoli to uzyskać sporo mieszkań o większej liczbie izb lub co najmniej — większym metrażu.

Prezydium Rady Narodowej m. Poznania ustaliło ponadto, że przydziały lokali mieszkalnych, pozostających do dyspozycji rad narodowych, może nastąpić jedynie na rzecz wnioskodawców o dochodach miesięcznych nie przekracza-

— z budownictwa rady narodowej	— ok. 2.600 mieszkań
— uzyskane wskutek ruchu ludności	— ok. 3.000 mieszkań
— z wymiany za mieszkania spółdzielcze	— ok. 1.500 mieszkań
razem około 7.100 mieszkań	

Do prezydiów rad narodowych w Poznaniu wpłynęło od ludzi ubiegających się o przydział mieszkania z budownictwa państwowego, 16.989 wniosków. Rejestr ten zwiększa się o 1.000 wniosków, których nie udało się zrealizować w bieżącym roku. Komisje po rozpatrzeniu wszystkich podań, zakwalifikowały do przydziału lokali z rozdziałnika rad narodowych około 3,5 tys. rodzin najgorzej mieszkających, a 2,5 tys. wniosków skierowały do spółdzielni mieszkaniowych. Przyjmując przeznaczenie około 1,5 tys. mieszkań dla ludzi wykwatowanych z budynków przewidzianych do rozbioru z powodu zagrożenia lub nowych inwestycji, nadto — około 2 tys. mieszkań na wykwatowanie ze szkół, szpitali i lokali nadmiernie zagęszczonych — otrzymamy liczbę 7 tys. mieszkań, które znajdują się w dyspozycji prezydiów rad narodowych Poznania.

W przydziałach nie zostały uwzględnione wnioski około 10 tys. rodzin, które zajmują mieszkania zagęszczone powyżej 3 m kw. na osobę, lub zarabiają więcej niż 800 zł na jednego domownika. Analiza tych wniosków wykazuje, że wiele rodzin — z tej kategorii — mieszka rzeczywiście w trudnych warunkach lecz nie wszystkich stać będzie na wstąpienie do spółdzielni mieszkaniowych. Dlatego też prezydium rad narodowych winno porozumieć się z zakładami pracy, by te przez pomoc kredytową umożliwiły — zwłaszcza rodzinom najgorzej mieszkającym poprawę ich warunków bytowania.

Z przedstawionych liczb wynika, że prezydium rad tylko w nieznacznym stopniu sprostało potrzebom mieszkaniowym ludności, z własnego budownictwa. Spółdzielnie mieszkaniowe również nie będą w stanie zaspokoić w pełni potrzeb swoich członków. Oddadzą one do użytku w przyszłym planie 5-letnim w Poznaniu 15,5 tys. mieszkań. Tymczasem wg stanu na 1 grudnia br. rejestr spółdzielców liczy 5.451 członków i 10.856 kandydatów czyli razem 16.307.

Dlatego to, wysuwamy postulat zwiększenia kredytów dla spółdzielczości mieszkaniowej, by w ciągu przyszłego 5-letnia, poprawić warunki mieszkaniowe chociażby tym członkom spółdzielni, którzy wstąpią do spółdzielni w roku przyszłym.

W sumie więc choć lata 1966—1970 znamionować będzie w Poznaniu dość szybkie tempo budownictwa mieszkaniowego, co przyniesie pewną poprawę warunków bytu ludności, nie dojdzie do zaspokojenia potrzeb wielu rodzin posiadających złe mieszkania.

Przejdźmy teraz do omówienia sytuacji mieszkaniowej w województwie poznańskim. Prezydium 44 miast naszego województwa, w których obowiązuje publiczna go-

spodarka Rolne, ośrodki naukowo-dosлідczalne, spółdzielnie produkcyjne i inne instytucje gospodarki społecznej; budują chłopi indywidualni. W związku z tym rodzą się problemy koordynacji budownictwa mieszkaniowego na wsi, jego rozmieszczenia przestrzennego, typowych dokumentacji, zaopatrzenia materiałowego itp.

Realizując nową politykę lokalową przewiduje się, że w latach 1966—1970 wydziały spraw lokalowych rad narodowych Poznania dysponować będą następującą liczbą mieszkań dla zaspokojenia potrzeb ludności:

— ok. 2.600 mieszkań
— ok. 3.000 mieszkań
— ok. 1.500 mieszkań
razem około 7.100 mieszkań

spodarka lokalami, będą dysponowały w przyszłej 5-lacie — 2.345 mieszkaniem z nowego budownictwa rad narodowych. Taka jest globalna liczba mieszkań przewidzianych dla miast i osiedli Wielkopolski na lata 1966—1970.

Egzekutywa KW, a następnie Prezydium WRN ustaliły kryteria, które winny obowiązywać przy ustalaniu planów, a więc i rozdziału nowego budownictwa, pomiędzy poszczególne miejscowości. Jako podstawową zasadę przyjęto — kierowanie środkami, gdzie to jest niezbędne z uwagi na rozwój przemysłu oraz wzrost produkcji przemysłowej, zarówno dla kraju jak i dla eksportu.

Zdajemy sobie sprawę, że warunki lokalowe w każdym mieście są trudne, że wiele rodzin należałoby przeprowadzić do nowych mieszkań. Możliwości takich z budownictwa rad narodowych jednak nie będzie i dlatego w planach należałoby uwzględnić większą koncentrację, nasilając budownictwo tylko w kilku miastach. W pozostałych miejscowościach trzeba zwiększyć kredyty dla spółdzielni i w tej formie udzielić pomocy ludziom najgorzej mieszkającym.

W prezydiach rad narodowych województwa znajduje się obecnie około 9,5 tys. wniosków, które zakwalifikowano do przydziału mieszkań z budownictwa państwowego. Biorąc pod uwagę niewielkie rozmiary nowego budownictwa rad, potrzeby tych rodzin należy zaspokoić zwalnianymi mieszkaniem w starych domach.

Spółdzielczość mieszkaniowa, w naszym województwie winna oddać do użytku około 17 tys. mieszkań. Rozdział środków na spółdzielcze budownictwo uzależniony jest od liczby członków i kandydatów w każdej spółdzielni, których w województwie mamy na dzień 1 grudnia br. 12.438 osób.

Poważne zadania dla rad narodowych wynikają również z planu budownictwa indywidualnego, które winno dać 10 tys. mieszkań, co stanowi prawie jedną trzecią miejskich zamierzeń budowlanych w naszym województwie. Są to zadania bardzo poważne, wymagające ze strony prezydiów rad narodowych dużej troski i daleko idącej pomocy. Trzeba będzie przygotować odpowiednio uzbrojone tereny oraz dobrą i tanią dokumentację techniczną, zorganizować pomoc w uzyskaniu materiałów, a w miejscach nasilonego budownictwa — przygotować gotowe prefabrykaty, by zmniejszyć koszty i pracochłonność robót.

Równolegle z budownictwem miejskim, bardzo dynamicznie rozwija się budownictwo na wsi. Domy mieszkalne stawiają Państwowe Go-

spodarstwa Rolne, ośrodki naukowo-dosлідczalne, spółdzielnie produkcyjne i inne instytucje gospodarki społecznej; budują chłopi indywidualni. W związku z tym rodzą się problemy koordynacji budownictwa mieszkaniowego na wsi, jego rozmieszczenia przestrzennego, typowych dokumentacji, zaopatrzenia materiałowego itp.

Ważnym czynnikiem, który wpływa na poprawę warunków mieszkaniowych, są remonty budynków. Państwo przeznacza na remonty domów wiele milionów zł. W Poznaniu przyznano w bieżącej 5-lacie na te cele 324 mln. zł, a w województwie poznańskim — 582 mln. zł. Niestety, środków tych Poznań nie wykorzystuje w pełni. Co gorsze, rezultaty tak poważnych nakładów, zarówno w Poznaniu, jak i w województwie — nie będą najlepsze. Składa się na to wiele przyczyn. Przede wszystkim, zamiast koncentrowania środków na faktyczne, kapitalne remonty, znaczną ich część przeznaczają na prace zabezpieczające. W efekcie co pewien stosunkowo krótki okres, wracać trzeba z robotnikami na ten sam obiekt, marnotrawiąc pieniądze i denerwując mieszkańców.

Szereg prezydiów rad narodowych nie posiada planu kapitalnych remontów, opracowuje je w ostatniej chwili i dokonuje częstych zmian. Dlatego nader trudno uzgodnić je z wykonawcami, a brak dokumentacji i materiałów daje się często we znaki. Ciągłe perturbacje powodują brak pomieszczeń zastępczych dla translokacji mieszkańców remontowanych obiektów. Zdolność produkcyjna przedsiębiorstw remontowych jest przy tym niewystarczająca, a wskutek braku sprzętu i środków transportowych, prace wykonywane są przewlekłe i często złe.

W latach 1966—1970 przewidziany jest wzrost funduszy na remonty kapitalne budynków, a Egzekutywa KW wystąpiła do Ministerstwa Go spodarki Komunalnej i Mieszkaniowej z wnioskiem o ich dalsze zwiększenie. Wzrosną również środki na remonty bieżące, na co złożą się również pieniądze uzyskane z podwyżki czynszów. Chodzi o to, by środki te jak najlepiej wykorzystać, by ze wzrostem nakładów, następowała faktyczna poprawa stanu budynków. Należy przy tym dołożyć starań, by wszędzie tam gdzie to jest możliwe, podnieść standard wyposażenia domów.

Sprawom remontów, rady narodowe i komisje gospodarki komunalnej muszą poświęcać więcej uwagi, szczególnie więcej analizować zamierzenia — a następnie porównywać je z osiągniętymi efektami. — Zwracamy się również do Ministerstwa Gospodarki Komunalnej o powołanie na szczeblu wojewódzkim, Zjednoczenia Przedsiębiorstw Remontowo-Budowlanych oraz o lepsze techniczne wyposażenie tych przedsiębiorstw.

Innym, istotnym zagadnieniem jest obniżka kosztów budownictwa mieszkaniowego. Mamy tu na myśli zmniejszenie społecznych nakładów pracy, do rozmiarów niezbędnych do wytworzenia użytkowych wartości mieszkań, określonych standardem. Oczywiście jest, że proces powstawania tych wartości, odbywa się w toku produkcji budowlanej. Ale jasne jest również, że na ten proces, tzn. na koszt brutto, wpływają nie tylko wewnętrzne, strukturalne cechy jednostki produkcyjnej, ale i czynniki zewnętrzne. Wynika to z faktu, że sprawy budownictwa mieszkaniowego leżą w kompetencji wielu, a może zbyt wielu jeszcze jednostek administracyjnych i gospodarczych.

Na przykład, przedsiębiorstwo budowlane nie decyduje o lokalizacji i wielkości zespołu mieszkaniowego, o standardzie mieszkaniowym i czasie

realizacji, tymczasem są to czynniki bardzo ważne, gdy chodzi o efektywność ekonomiczną budownictwa mieszkaniowego. Wprzęgnięcie ich w służbę rachunku ekonomicznego, wymaga jednak ustanowienia odpowiedniej dyscypliny ekonomicznej i organizacyjnej w budownictwie mieszkaniowym.

Do bezpośrednich elementów dyscypliny ekonomicznej należy programowanie tj.: lokalizacja, wybór wielkości programu użytkowego zespołu mieszkaniowego, wybór układu przestrzennego oraz rachunek efektywności ekonomicznej. Decydujący dla kosztów budownictwa mieszkaniowego etap programowania winien być przedmiotem szczegółowych studiów, a następnie przedmiotem wszechstronnej i głębokiej oceny przez instancje opiniujące i zatwierdzające. Nie bez znaczenia jest też sprawa usprawnienia trybu opiniowania i zatwierdzania programu inwestycyjnego. — Wiadomo bowiem, że trwa on często zbyt długo, często kosztem czasu dla dalszego etapu projektowania inwestycji.

Mówiąc o programowaniu, projektowaniu, opinowaniu i o efektywności budownictwa — trzeba podkreślić, że sprawy te należy traktować kompleksowo w Uchwale IV Plenum KC naszej Partii. Rzecz w tym, aby wszyscy towarzysze zrozumieli sens tej Uchwały, a co najważniejsze — potrafili ją stosować, każdy na swoim stanowisku. Nie możemy jednak powiedzieć, że zrobiliśmy wiele dla jej realizacji. Wprawdzie zapoznaliśmy się z postanowieniami Uchwały wszystkie organizacje partyjne i załogi, ale jak dotąd, tylko w niektórych przedsiębiorstwach, biurach projektów i instytucjach, związanych z przygotowaniem i realizacją inwestycji — sporządzono programy działania, zmierzające do usprawnienia procesów budowlanych i obniżki kosztów. Trzeba więc niezwłocznie programy takie opracować we wszystkich przedsiębiorstwach i biurach projektowych.

W dziedzinie wykonawstwa budowlanego, wiele pozytywnych zmian. Do przeszłości należy już poglądy, że budownictwo jest miejscem pracy dla ludzi chwiejnych, niezdeterminowanych co do wyboru drogi życiowej. Postęp w organizacji i technologii pozwolił zlikwidować sezonowość tego zawodu, a zwiększone wymagania, jakie się obecnie stawia pracownikom przedsiębiorstw budowlanych, ustabilizowały większość załóg. Widać wyraźnie na poprawę dyscypliny wykonawstwa robót.

W kilku ostatnich latach bardzo poważnie rozpowszechniły się uprzedmiotowe metody budownictwa. Można nawet, w poszczególnych przypadkach, mówić o przemysle budowlanym. Obok jednak tych i wielu innych, pozytywnych zjawisk, obserwuje się sporo poważnych braków i nie doścignięć, które obniżają ogólnie pozytywną ocenę naszego budownictwa.

Największą troską napawa nas niedostatecznie szybki wzrost zdolności przerobowych przedsiębiorstw budowlanych i zaplecza. Powodowało to m.in., że przez kilka ostatnich lat z rzędu przedsiębiorstwa budowlane naszego województwa nie mogły podjąć się wykonania szeregu ważnych dla gospodarki narodowej i społeczeństwa obiektów. Wartość nie przyjętych do portfela zleceń, robót przy budowie szkół czy mieszkań, pociągała co rok 200—300 mln. zł. Pierwszeństwo dawaliśmy inwestycjom produkcyjnym, choć i tam po zostawiano wiele środków niewykorzystanych.

Na podobną sytuację zanoszą się w roku 1966. W związku z tym, Egzekutywa KW rozpatrzy, jeszcze w tym

kwartale, zadania inwestycyjne w Wielkopolsce na lata 1966—1970 i ustali kierunki rozwoju przedsiębiorstw budowlanych, by w pełni zbilansować zdolności wykonawstwa z naszymi potrzebami. Liczymy również, że Ministerstwo Budownictwa, które w wielu sprawach udzieliło nam wydatnej pomocy — zwłaszcza w rozwoju przemysłu materiałów budowlanych, nie odmówi nam jej również przy rozwiązywaniu problemów wykonawstwa i zaplecza budowlanego.

Wiele do życzenia pozostawia jakość materiałów budowlanych. Niedopuszczalna tolerancja wymiarowa i zwierzchnia powierzchnia, niska wytrzymałość prefabrykatów i ceramiki, zła stolarka i okucia, niska jakość sprzętu instalacyjnego i białej armatury — to główne braki z tej dziedziny.

Również nasi wykonawcy nie zawsze mogą chlubić się wysoką jakością. Można mieć do nich pretensje o wady wykonania konstrukcji, niedokładny montaż prefabrykatów, złe wykonanie ścianek działowych i posadzek czy o niską jakość tynków lub niestaranne malowanie.

Koszty robót poprawkowych osiągnęły w ubiegłym roku — w samym tylko Poznańskim Zjednoczeniu Budownictwa — niebagatelną sumę, prawie 5 milionów zł.

Uchwała IV Plenum KC na kładła na nas obowiązek pilnego śledzenia procesów gospodarczych i korygowania ich z myślą o optymalnych rozwiązaniach. Wprawdzie sprawy mieszkaniowe zwykle się uważały za problemy wyłącznie natury społecznej, lub za enklawę działalności miejskich rad narodowych (przez wiele lat budowało się przecież tylko z dotacji), pozostającą poza sferą ekonomiczną — bezsporne jest, że dzisiaj kwestia zaspokojenia lokalowych potrzeb obywateli wiąże się ściśle z gospodarką i gospodarnością. Chodzi tu zarówno o racjonalność działania przedsiębiorstw budowlanych, jak i o sprawne, ekonomicznie słuszne postępowanie inwestorów czy wreszcie o koordynacyjną rolę rad narodowych, jako gospodarzy terenu. Integrację wszystkich wymienionych ogniw, zharmonizowanie ich działalności pod kątem osiągnięcia jak najlepszych rezultatów, pozwoli radom narodowym na pełniejsze zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych obywateli, w ramach niezmiennych limitów i tych samych środków finansowych.

Wielki aparat produkcyjny i administracyjny, jaki bierze udział w realizowaniu budownictwa mieszkaniowego, nie wyłączając polityki mieszkaniowej, składa się z dziesiątków tysięcy ludzi. Oni to w ostatecznym rachunku decydują o powodzeniu podjętych przedsięwzięć. Zadaniem naszych organizacji i instancji partyjnych jest stworzyć taką atmosferę wokół gospodarności w dziedzinie budownictwa mieszkaniowego, byśmy mogli otwarcie powiedzieć, że Uchwała IV Plenum nie jest u nas dokumentem bez znaczenia. Potrzeba tu dużego osobistego zaangażowania i energii każdego pracownika na swoim stanowisku, potrzeba dużego poczucia obowiązku i odpowiedzialności prawidłowo pojętej solidarności w imię wspólnego dobra. Potrzeba skutecznego współdziałania wszystkich dla usuwania manotrawstwa i niedbalstwa, dla realizowania obniżki kosztów, lepszego wykorzystania maszyn itp. Tego oczekuje od nas Partia i ogólny interes społeczny.

Skrucha niewinnych rozgrzeszenie nieskruszonych

Wybory we Francji

De Gaulle i lewica

taki nosi tytuł artykułu Zbigniewa Żalutskiego zamieszczonego w 303 nrze „Życia Warszawy”, w którym autor polemizuje z orędziem biskupów polskich do episkopatu niemieckiego. Z artykułu tego przedrukujemy niektóre fragmenty.

„Jak niewątpliwie wielu Polaków — nie odnajdując siebie, swoich myśli w tym „ogólnohumanitarnym” przebaczeniu. Nie dlatego jednak, by miłosierdzie było mi zupełnie obce. I nie dlatego też, bym nie dostrzegał konieczności zmiany antagonistycznego charakteru dotychczasowych wiekowych stosunków między narodami polskim i niemieckim. Raczej dlatego, że to chrześcijańskie przebaczenie i ta korna prośba o wybaczenie wydają mi się żalosnym anachronizmem. (...)

I za co to prosimy o przebaczenie? A dokładnie: za co to biskupi polscy proszą o przebaczenie? Nieznane mi są żadne zbrodnie Episkopatu polskiego czy polskich księży, czy polskiego kościoła katolickiego wobec kościoła niemieckiego, wobec narodu niemieckiego. (...)

Jest rzeczą ogólnie znaną, że w ciągu lat dwudziestu episkopat niemiecki nie uznał publicznie i nie potępił wcale

rozciągnięci zbrodni niemieckich, zbrodni hitlerowskich wobec świata. (...)

Ani episkopat niemiecki, ani niemiecki katolicyzm nie uczynili nic, aby uzyskać **prawo do rozgrzeszenia**, co więcej, nie zwrócili się nawet do kościoła polskiego. Biskupi polscy udzieliili swego rozgrzeszenia jak gdyby z własnej inicjatywy, jak gdyby na wyrost. (...)

Biskupi formułowali również pewne propozycje pod adresem biskupów niemieckich. Zaproponowali im dialog z jednym warunkiem: „próbujmy zapomnieć, żadnej polemiki”, dialog, który pozwoliłby bliżej poznać nasze wzajemne obyczaje narodowe. Nie rozumiem. Jak poznać nasze obyczaje narodowe pomijając te setki tysięcy żalobnych lampek palonych przez Polaków na grobach najbliższych, pomordowanych przez okupanta hitlerowskiego? I czego ma dotyczyć ten dialog, jeśli nie wzajemnych stosunków, a tych nie sposób wszak rozpatrywać inaczej, jak w świetle naczelnego postulatów wszystkich Polaków: by nigdy nie powtórzyła się przeszłość.

W końcu biskupi polscy zażyczyli sobie publicznie, by nigdy nie powtórzyła się przeszłość.

aby przybyli do Polski, do Czerwonego Krzyża, do Radosnego Świątka polskiego katolicyzmu z okazji jego tysiąclecia.

Nie moja to sprawa — kościelne uroczystości w Częstochowie. Ale moja to ziemia, na którą zaproszono biskupów niemieckich. Mój to kraj, który ma otworzyć przed nimi swoją granicę. Jeśli by mieli przybyć jako ludzie prywatni na prywatne zaproszenie, jeśli by mieli przybyć jako duszpasterze do swych współtowarzyszy w wierze... Jednakże sądząc z uroczystego tonu, w jakim sformułowano zaproszenie, sądząc z butnych nutek, jakie pobrzmiwają w niemieckiej odpowiedzi, zamierzają tu przybyć właśnie jako książęta kościoła niemieckiego — spadkobiercy półtoratysięcnej tradycji niemieckiego kościoła katolickiego, jako przedstawiciele tej siły współzrzucającej i współkierującej w państwie zachodniemieckim, mieniący się być spadkobiercą prawnym Trzeciej Rzeszy, jej praw, obowiązków i granic z 1937 roku. Mają tu przybyć jako reprezentanci wszystkich „nieprzedawnionych praw”, domniemyanych krzywd i niejasno sformułowanych za miarów rewizjonistycznych, które biskupi niemieccy w swej odpowiedzi przypominają.

A wówczas — jeśli tak, to i ja, człowiek świecki, mam tu coś do powiedzenia. Myślę zaś, że jeszcze nie czas, aby biskupi reprezentujący kościół katolicki chadeckich i rewizjonistycznych Niemiec zachodnich przekroczyli granicę Polski. Gdyby byli budzicielami sumienia w swoim kraju... Tu nie wystarczy ich wezwanie, by katolicy niemieccy modlami uczcili dzień Millemium. Dlaczego dotąd żalobnymi modłami nie uczcili pamięci Polaków w ciągu tysiąclecia pomordowanych przez niemieckich rycerzy, misjonarzy, kolonizatorów Bismarcka i SS-manów Hitlera? Nie chcą oglądać ksiąg katolicyzmu zachodniemieckiego w pełnej chwale triumfalnych obchodów na Jasnej Górze — ziemi polskiej, choć klasztornej.

Jeśli chcą tu przybyć, niech uczynią jak niegdyś cesarz Otton, niech włożą szaty pokutne, niech posypią głowy popiołem, niech przyjadą na Dzień Zaduszny albo na rocznicę najazdu hitlerowskiego, albo na 5 sierpnia — rocznicę rzezi Woli. Niech w czarnych ornatach staną przy ołtarzu na Cmentarzu Powązkowskim, na Pawiaku, na prochach getta, u krematoriów Oświęcimia, przy fabryce mydła w Stutthofie, na polach Rogoźnicy, nad mogiłnymi rowami Żagania i odprawiają tam żalobne modły.

Może zresztą w tych miejscach powinni tylko asystować i służyć do Mszy któregoś z księży polskich — męczenników hitlerowskich obozów i więzień.

Natomiast wczorajsza „Trybuna Ludu” zamieściła m. in. wypowiedź dra Tadeusza Cypriana, profesora UAM na tenże temat. Oto kilka fragmentów tej wypowiedzi.

MUZYKA

Wieczór sonat należał na pewno do cenniejszych imprez kameralnych w cyklu organizowanym przez PTM im. Wieniawskiego i Filharmonii (Pałac Działynski). A wiec interesował program, prezentujący cztery trafnie dobrane współczesne kompozycje dużej formy. „Sonata” A. Malawskiego jest pastiszem, rekonstrukcją stylu klasycznego. Tematykę zaczerpnął autor z wdziecznych utworów Janewicza (uczeń Haydna, skrzypek polski, który działał w Anglii na przełomie XVIII i XIX w.). Sonata Malawskiego daje niemałe możliwości popisów wirtuozowskiego tak pianistę jak i skrzypkowi (I. Mondelska oraz Z. Słowik). Najbardziej uimie tu sam pomysł: współczesny kompozytor polski podaje rękę — poprzez pokolenia — zapomnianemu muzykowi Janewiczowi, by zjednoczyć się w hołdzie dla nieśmiertelnej sztuki klasycy wiedeńskiego.

„Sonata na flet i fortepian” B. Woytowicza jest także wartościowym utworem. Ce-

„List stanowi coś znacznie więcej niż akt chrześcijańskiej pokory i przebaczenia Episkopat polski jako całość jest w jakimś sensie czynnikiem politycznym i każda jego akcja na terenie międzynarodowym jest akcją polityczną. Tak należy oceniać również i ten list. (...)

Teza, że naród polski zmuszony został osiedlić się częściowo na „ziemiach poczdamskich”, że musi się z tego usprawiedliwiać i że rozumie „cierpienia milionów przesiedleńców”, ale nie miał innego wyjścia, jest z punktu widzenia narodowych interesów Polski, zarówno jak i punktu ściśłości historycznej nie do przyjęcia; jest to teza szkodliwa, dająca w rękę hałaśliwej akcji „zawodowych przesiedleńców” ogromny zapas amunicji do podważenia stabilizującej się już w oczach świata granicy zachodniej (a mamy ją w dodatku nie z NRF — lecz z NRD, granicę tę uznajac). (...)

Trudno założyć, że 36 biskupów z kardynałem Wyszyńskim na czele, redagując list nieopatrznie, czy w sposób nieprzemysłowy użyło w nim zwrotów o dużej doniosłości politycznej, niebezpiecznych dla interesów polskich. (...)

A jeżeli tak, to jaki cel przyświecał autorom listu? Chyba dążenie do jakiejś polityki zagranicznej, nie pokrywającej się z polityką zagraniczną rządu, którą w dodatku w sprawie granic popiera każdy Polak bez różnicy światopoglądu i przekonań politycznych.

Ale czy wolno członkom episkopatu prowadzić własną politykę zagraniczną, odmienną od polityki rządu kraju, którego są obywatelami?

Fakt zatajenia redakcji i wysłania listu przed rządem polskim jest z punktu widzenia prawnego absolutnie niedopuszczalny. Stanowi on rodzaj noty międzynarodowej, noty przesłanej nad głowę rządu jedynie powołanego do reprezentowania interesów Polski za granicą. (...)

Jakie będą skutki listu? Wewnątrz kraju znaczne wyobcowanie hierarchii kościelnej ze społeczeństwa. Nawet biskupi nie potrafią Polakowi z Wrocławia czy Szczecina wytłumaczyć, że winien prosić Niemców o przebaczenie za to, że tu założył rodzinę, i za to, że w wyniku napaści na Polskę, doszło do ustalenia takich, a nie innych granic. Tak więc wewnętrzno-krajowym skutkiem listu będzie osłabienie pozycji hierarchii kościelnej w społeczeństwie.

A za granicą? Dostarczenie amunicji dla hałaśliwej propagandy „zawodowych przesiedleńców”, osłabienie wpływu trzeźwo myślących ludzi w NRF (biskupi ewangelicy) oraz konieczność mozolnego odrabiania wywołanych szkód.

I wreszcie — w czym imieniu ten list napisano? Na pewno nie w imieniu 30 milionów Polaków niedopuszczających nawet myśli o dyskusji na temat naszych granic.”

cha charakterystyczna: dyscyplina formalna oraz upodobanie do ścisłego kontrapunktu. Stopień „modernizmu” umiarkowany. Uroku tej muzyce dodaje ludowa tematyka, a więc rytmy krakowiaka, kunsztownie przestylizowane i wtopione w klasycyzującą całość. Flecista Filharmonii F. Langner odtworzył swój trudny part z uimiacą muzykalnością. „IV Sonata skrzypcowa” G.

W Pałacu Działynskich

Baciewicz cieszy się (i słusznie) opinią wybitnego osiadczenia twórczego znanej autorki. Jakaż różnica w stosunku do dawnych, zdawkowo — motorycznych jej prac. „Sonata” stanowi ważne przeziście od intelektualnych spekulacji w kierunku muzyki emocjonalnej. Zwłaszcza monumentalny finał jest świetnie skonstruowany, naddo „wciaga” słuchacza swa dramatyczna treść.

A więc znamy już ostateczne wyniki wyborów prezydenckich we Francji. Zwyciężył generał Charles de Gaulle, piastujący godność prezydenta od roku 1958. Tym samym 75-letni generał, jeśli mu na to zdrowie pozwoli, sprawować będzie urząd głowy państwa francuskiego do roku 1972 włącznie.

Zwycięstwo w wyborach prezydenckich nie przyszło do Gaulle'owi łatwo. Nie spełniły się marzenia ludzi z kierownictwa jego partii o uzyskaniu przez generała już 5 grudnia, w pierwszym głosowaniu, niezbędnej większości. Na dotychczasowego prezydenta padło wówczas tylko 44,6 procent głosów. Zmusiło to de Gaulle'a do porzucenia postawy pełnej wyniosłości godności, charakterystycznej się nader rzadkimi wystąpieniami w radio i TV; w drugiej turze wyborów, w okresie pomiędzy piątym a siedemnastym grudnia (tego dnia o północy dobiegła końca kampania wyborcza), najwyraźniej za radą czołowych działaczy partii gaullistowskiej, generał zdecydował się aktywniej zabiegać o głosy obywateli.

Ale także kontrkandydat de Gaulle'a Francois Mitterrand, jak to się mówi, nie zasypiał gruszek w popiele. Dokonał on manewru taktycznego, kreując się już nie reprezentantem obozu lewicy, lecz reprezentantem wszystkich republikanów. Mitterrand, energiczny i o wiele młodszy od dotychczasowego prezydenta Francji, przerzucił się helikopterem z miejsca na miejsce, prezentując swój program polityczny, wybiegający w przyszłość, w przeciwnieństwie do generała, koncentrującego się raczej na omawianiu dotychczasowego — zresztą niemałego — dorobku Francji pod jego kierownictwem.

W miarę wzrostu temperatury wyborczej, obaj kontrkandydaci, wstrzymując się od ogółu jeśli chodzi o wzajemną krytykę, poddawali w wątpliwość politykę przeciwnika. De Gaulle ostro zaatakował Mitterranda i partię polityczną w ogóle, obarczając je odpowiedzialnością za wszelkie niepowodzenia, czy trudności z jakimi naród francuski miał do czynienia w niedalekiej przeszłości. Zdaniem de Gaulle'a — uprawiającego politykę pomniejszania roli parlamentu i usiłującego zająć w pewnym sensie ponadpartijną pozycję męża opatrzniciowości Francji — powrót panowania partii politycznych musiałby drogo kosztować naród.

Mitterrand skierował swą krytykę przede wszystkim na sprawy gospodarcze i społeczne. Zarzucał on de Gaulle'owi, że wprowadził doprowadził do względnej stabilizacji w kraju, jednakże nie dokonał niezbędnych reform na polu ekonomicznym i społecznym.

W rezultacie przedwyborczych zmagani, instytucji badania nastrojów oceniły w sobotę szanse generała na 55 procent głosów, jego rywala

na 45. Do późnych godzin w przedwyborczą sobotę giełda paryska przyjmowała zakłady co do wyniku głosowania, potwierdzając w ten sposób stosunkowo wyrównane szanse obu kontrkandydatów.

Niedziela — deszczowa na północy Francji i słoneczna na południu, charakteryzowała się nadal wysoką frekwencją głosujących, których około 85 proc., a więc mniej więcej tyle samo co w pierwszej turze głosowania, podażyło do urn.

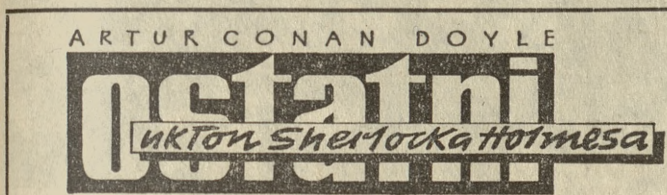
O godzinie 2.30 z niedzieli na poniedziałek, paryskie ministerstwo spraw wewnętrznych podało wyniki wyborów: 55 proc. (a więc tyle ile przewidywały niektóre instytucje badania opinii) uzyskał de Gaulle, 45 procent — Mitterrand. Na generała głosowało 12.868.661 wyborców, na jego kontrkandydata 10.586.150 obywateli. Jak wynika z zestawienia liczb pierwszej i drugiej tury wyborczej, Mitterrand, choć nie odniósł zwycięstwa wyborczego, pomnożył ostatecznie liczbę swoich zwolenników w stopniu większym od przeciwnika.

Sam de Gaulle do wczesnych godzin poniedziałkowych, powstrzymując się od wypowiedzi na temat swego ponownego wyboru. Komentarze polityczne wyrażają opinie, iż generał nie może się nie liczyć z zademonstrowaną w toku obu tur wyborczych — siłą zjednoczonej lewicy. Oczekuje się, że prezydent uczuje się zmuszony do przeprowadzenia zmian w dziedzinie gospodarczej i społecznej, nie zmienia natomiast najprawdopodobniej założeń swej polityki zagranicznej. Mówi się ponadto o możliwości zmian w rządzie.

Wybory powszechne, w związku ze zwycięstwem de Gaulle'a, odbędzie się dopiero w roku 1967, przy czym jest oczywiste, iż gaulliści będą musieli dołożyć wszelkich wysiłków, by utrzymać dotychczasową większość w Zgromadzeniu Narodowym. Wybory w roku 1967 staną się więc jakby trzecią, decydującą turą przeprowadzonych obecnie. Zważając, że na arenie wewnątrzfrancuskiej następują przegrupowania polityczne. Lecanuet, jeden z pretendentów do fotela prezydenckiego w pierwszej turze wyborów, podejmuje próby utworzenia tzw. ugrupowania centrystowsko-europejskiego. Mitterrand stanął na czele federacji demokratyczno - socjalistycznej, obejmującej lewicę francuską bez komunistów.

Naszym zdaniem jednakże takie sojusze, sojusze bez komunistów, mogą co najwyżej skłonić de Gaulle'a do manewrów taktycznych w rodzaju przeprowadzania wycinkowych reform. Sojusz lewicy francuskiej bez komunistów nie może być jednak na tyle silny, by skutecznie przeciwstawić się gaullizmowi.

WIESŁAW PORZYCKI



Przekład Izabelli Dąbskiej

7

Mycroft Holmes mówił z uroczystą powagą i widać było, iż zdaje sobie sprawę z doniosłości problemu. Sherlock i ja siedzieliśmy wyciekliwio.

— Zapewne słyszałeś o tych planach? Myślę, że wszyscy o nich słyszeli.

— Znam je tylko z nazwy.

Doniosłości ich trudno nie doceniać. To jedna z najzazdroźniej strzeżonych tajemnic państwowych. Możesz mi wierzyć, że żadna bitwa morska nie może się odbyć bez zastosowania planów Bruce-Parlingtona. Przed dwoma laty przeszedłoby przez Komisję Parlamentu olbrzymia suma przeznaczona na zakupienie patentu tego wynalazku i dołożono wszelkich starań, aby sprawę utrzymać w tajemnicy. Nader skomplikowana dokumentacja składa się z trzydziestu oddzielnych patentów a każdy z nich jest niezbędny do funkcjonowania całości. Przechowuje się je w specjalnie skonstruowanej kasie pancernej, umieszczonej w tajnym biurze Arsenatu z oknami i drzwiami zabezpieczonymi przed włamaniem. W żadnym wypadku nie wolno wynosić dokumentów z biura. Nawet gdyby zechciał je przestudiować główny konstruktor Floty, musiałby w tym celu udać się do Wollwich. A tymczasem znajdujemy dokumenty teraz, w kieszeni marynarki zmarłego, niższego urzędnika Arsenatu — i to w samym sercu Londynu! Z urzędowego punktu widzenia to wprost niewiarygodne! Niedopuszczalne!

— Ale odzyskaliście dokumenty?

— Nie, Sherlocku... nie! W tym właśnie sek, że nie odzyskaliśmy. Z kasy w Wollwich zainetło odołem dziesięć rysunków, a tylko siedem znaleziono w kieszeni Cadoqana West. Trzy najważniejsze przepadły, zniknęły... zostały skradzione! Musisz odzyskać wszystko na bok, Sherlocku! Do diabła z tymi wszystkimi twoimi łamigłówkami policyjnymi — zostaw je policji śledczej do rozwiązania! Tu mamy problem o charakterze międzynarodowym...

8

Dlaczego Cadoqan West zabrał dokumenty ze skrytki? Gdzie sa brakujące szkice? W jaki sposób zainetły? Dlaczego jego ciało znalazło się na torze? Jak można naprawić zło? Znajdź odpowiedź na te wszystkie palące pytania a przysłużysz się dobrze krajowi...

— A dlaczego sam tego nie chcesz rozwiązać, Mycroft? Potrafisz to równie dobrze jak ja.

— Możliwe, Sherlock. Chodzi jednak o zebranie szczegółów. Przynieś mi szczegóły, daj mi wszystkie detale a ja, nie ruszając się z fotela, dam ci rzeczową odpowiedź. Ale bieżanie tu i tam, wypytywanie strażników kolejowych, kładzenie się na torach z lupą w oku — nie! To nie na moje siły! Tylko ty jeden potrafisz wyjaśnić tę sprawę. Jeżeli masz ochotę zobaczyć swoje nazwisko na najbliższej liście odznaczeń...

Mój przyjaciel uśmiechnął się i potrząsnął głową.

— Ja uprawiam sztukę dla samej sztuki — powiedział. — Sam problem istotnie mnie zaciekawia i dlatego zajme się nim. Poproszę cię tylko jeszcze o garść szczegółów.

— Wynotowałem na tej kartce kilka najważniejszych faktów wraz z kilkoma adresami, które mogą ci się przydać. Oficjalny nadzór nad dokumentami sprawował ekspert rządowy, sir James Walter, którego odznaczenia i tytuły zajmują — jak ci wiadomo — dwa całe wiersze w leksykonie „Kto jest kto”? To człowiek posiwiały w służbie państwowej, stuprocentowy gentleman, pożądaną gość w najbardziej ekskluzywnych towarzystwach, a do tego człowiek, którego patriotyzm nie może budzić najmniejszych zastrzeżeń. Jest jednym z dwu ludzi, posiadających klucze od kasy pancernej. Dodam jeszcze, że dokumenty znajdowały się na pewno w biurze w godzinach służbowych w poniedziałek a sir James wyjechał koło trzeciej do Londynu i zabrał klucz ze sobą. Cały wieczór, do późna w noc spędził w domu admirała Sinclaira przy Barclay Square, a więc w godzinach, kiedy wydarzył się wypadek.

— Czy sprawdzono ten fakt?

(c. d. 1)

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Przed świętami o świątecznej kuchni

Mistrzowie patelni i tortownicy o sobie i swoich specjalach

Polska kuchnia była niegdyś synonimem przysmaków nad przysmakami. Dziś jesteśmy zgola odmiennego zdania. Ale ponoć narodowa sztuka kulinarna nie ginie.

Coś konkretnego

Właśnie niedawno powrócił z granicy Stanisław Szersztobitow, jeden z najlepszych naszych kucharzy. Pan Stanisław pracował przez jakiś czas w jednej z największych szkockich restauracji w Caniclan-Hotel, gdzie zaprowadził polską kuchnię. Gdy goście jej poprobowali, w restauracji zrobiło się tłoczno. Sledzie marynowane, rolnopisy, barszczyk, zraziki i bigos staropolski zamawiano znacznie częściej, aniżeli tradycyjne szkockie przystawki i dania. Bigosu ponoć zjadano dwa razy więcej aniżeli w Hotelu Europejskim i Bristolu. Siawa polskiego kucharza rozeszła się po Wyspie. Pewnego dnia u pana Stanisława zjawili się londyński restaurator z propozycją objęcia batuty nad wielkim, 200-osobowym przyjęciem weselnym.

— I znów w menu znalazły się polskie potrawy?

— Oczywiście. Jestem zadowolony, że od 46 lat nieustępliwym zwolennikiem rodzimej kuchni. Gdy przez kilka lat, najpierw w Korei a potem w Wietnamie pracowałem w Międzynarodowej Komisji Kontroli i Nadzoru zaw sze dla wszystkich, w tym również dla najwyższych osobistości, przygotowywałem polskie dania, które bardzo im smakowały. Polski zestaw potraw robiłem też dla wielu znakomitości świata politycznego i artystycznego, m.in. dla królowej Elżbiety belgijskiej, prezydentów Tito, Kekkonea i Saragata, dla marszałka Grecji. Niektórzy z nich, bawiąc w Polsce ponownie specjalnie prosili o powtórzenie

nie menu, które tak przypadło im do... podniebienia.

— Nie umniejszając znaczenia kulinarnych gustów mezoów stanu najwyższym autorytetem dla kucharza jest ocena znawców, sędziów międzynarodowych konkursów i wystaw. A o ile wiem, w zeszłym roku na Wystawie Sztuki Kulinarnej we Frankfurcie nad Menem, która odbywała się tam co 5 lat, polska ekipa kucharzy wypadła nadszperkując dobrze, zdobywając złote medale i odznaczenia.

— W ramach tej wystawy przez kilka dni w Restauracji Narodów przygotowywaliśmy m.in. sandacza po polsku, zającą w śmietanie z buraczkami, kaczkę z jabłkami i bigos myśliwski.

— Właśnie za ten bigos otrzymał pan złoty medal. A ponieważ święta za pasem, najwyższy czas pomyśleć o świątecznych przysmakach. Co pan proponuje obok bigosu-medalisty?

— Na wigilię może grzanki z makiem, a na świąteczny obiad — indyka, dla odmiany, po frankfurcku.

I coś słodkiego

Stanisław Kowalski jest kierownikiem pracowni cukierniczej warszawskich hoteli Bristol i Europejski. Właśnie kontroluje dostawy maki i innych dodatków do świątecznych ciastek i makowców.

— Słyszałam, że na tegorocznym Międzynarodowym Festiwalu w Tarquay w Anglii, mimo wielkiej konkurencji, polska ekipa zdobyła kilka złotych medali, które i panu przypadły w udziale za wspólnego sekacza, zrobionego w kształcie gałęzi. Czy to pierwszy sukces?

— Słodkości pociągają mnie od dziecka. Przed wojną, mieszkając w Tomaszowie Mazowieckim poprosiłem sio-

stre, żeby zabrała mnie do siebie do Warszawy, bo w stolicy było dużo... sklepów cukierniczych. Wkrótce potem trafiłem na praktykę do znanej firmy Pomianowskiego, a w rok później odniosłem pierwszy sukces otrzymując w warszawskim ratuszu dyplom, brązową odznakę i 50 zł nagrody. Od tego czasu już nigdy nie zdradziłem ciastek. Byłem im wierny prowadząc własną cukiernię w Tomaszowie Mazowieckim, pracując w Grand Hotelu w Sopocie i wówczas gdy mając dwie propozycje wypieku ciastek na „Batorym”, lub w Warszawie, za namową żony wybrałem tę drugą. I nie żałuję decyzji. Od lat wraz z zespołem codziennie wypiekamy pół tony słodkości w kilkudziesięciu gatunkach i rodzajach nie licząc ciast przygotowywanych na specjalne przyjęcia oficjalnych delegacji rządowych. W pogoni za ciastkami objechałem pół Europy. Stwierdziłem, że najlepsze ciastka robią Szwajcarzy, nie mniej dobre i najpiękniejsze na świecie są specjalnością wiedeńskich. Właśnie w Wiedniu odbywałem praktykę w jednej z najbardziej znanych i starych firm „Gärtner i Calbert”. Stamtąd przywoziłem wiele świetnych przepisów, m.in. na placek z jabłkami i kruszonką. Później „zaprowadzałem” polskie ciastka w Stanach Zjednoczonych.

Cieszą nas zagraniczne kariery polskich mistrzów sztuki kulinarnej. Szkoda tylko, że jednocześnie w krajowej gastronomii niepodzielnie panują: schaboszczak z kapustą, nieśmiertelne pieczarki i najlepsze ciastka tortowe. Nie wnikając dziś w szczegóły upadku polskiej kuchni w polskich restauracjach, same zawiążyśmy fartuszek...

KRYSTYNA SZELESTOWSKA

16 żółtek
25 dkg cukru
30 dkg masła
6 dkg skórki pomarańcz. w cukrze
1 laska wanilii
2 g esencji migdałowej
1/2 gałki muskatowej
10 dkg rodzynków
1 kg jabłek

1/3 mleka zagotować z 1/3 tłuszczu i zaparzyć, w tym 10 dkg maki, 1/3 mleka rozrobić zaparzone ciasto. W reszcie mleka rozpuścić drożdże i dodać do rozgrzanego ciasta, następnie dosypać troszkę maki, aby powstał elastyczny rożen, który należy odstawić do wyrośnięcia. Kiedy rożen podrośnie, zgrzać ubite jajka z cukrem, skórką pomarańczową i resztę dodatków smakowych. Wlać do rożenia, dobrze wyrobić, dodając resztę maki. Kiedy ciasto będzie wyrobione, dodać rozpuszczone masło i dobrze wyrobić, po czym ponownie odstawić do wyrośnięcia. Ciasto rozłożyć na blachy grubości około 2 cm, rozspać na nim uprzednio obrane i posiekane jabłka, posypać lekko cynamonem (zależnie od smaku) i uprzednio przygotowaną kruszonką. Piec w temperaturze około 160 st. C. przez 35 minut. Pod spód placeka (aby się nie przypalił), dobrze jest włożyć papier lekko posmarowany tłuszczem.

Kruszonka:

10 dkg masła, 10 dkg pudru, 1 laska wanilii lub proszek, 15 dkg maki.
Rozpuszczone masło dobrze wymieszać z pudrem i wanilią, lekko wyrobić z mąką i przerobić na kruszonkę. Kruszonkę dobrze jest robić dzień wcześniej.

POD OPIEKĄ MINISTERSTWA LEŚNICTWA

Wojciech A. Mosina. — Gdzie w województwie poznańskim mieszczą się szkoły leśnictwa i komu podlegają?

RED.: — Oddział Oświaty Rolniczej Wydziału Rolnictwa i Leśnictwa Prezydium WRN w Poznaniu informuje, że szkoły leśne podlegają bezpośrednio Ministerstwu Leśnictwa w Warszawie. — Nadzór nad istniejącymi szkołami w naszym województwie sprawuje Dyrekcja Lasów Państwowych przy ul. Gajowej. Tam też otrzyma Pan wyczerpujące informacje. (2528)

SAMORZĄD MIESZKANIOWY

Franciszek D., p-ta Wytomyśl: — Mam nieruchomość, w której mieszka pięciu najeźdźców. Jak tworzyć się taki samorząd mieszkańców?

RED.: — Stworzenie takiej komórki samorządowej jest w naszym wypadku wskazane. Na zebrań poświęconych wyborowi komitetu domowego należy zaprosić przedstawicieli prezydium miejscowej rady narodowej (Przenis par. 2, ust. 1 rozporządzenie Ministra Gospodarki Komunalnej i Finansowej z 5. 8. 1965 r.). Z prezydium uzyska też Pan szczegółowe informacje o komitetach domowych. (PAP)

INDYK PO FRANKFURCKU

Indyka oczyszczonego, umytego, natrzeć solą na godzinę przed pieczeniem. Obłożyć indyka masłem i, podlewając wodą, piec do miękkości na złoty kolor.

Obrać jabłka, wydrążyć łyżeczką i wrzucić na syrop. Nie gotować, ale sparzyć do miękkości. Po ostudzeniu, wydrążone jabłka nafaszerować borówkami i podawać do każdej porcji.

Do indyka przygotować kartofelki-słomki. Obrane, umyte, surowe ziemniaki pokroić, jak zapalki i smażyć na smalcu na kolor brązowy.

BIGOS STAROPOLSKI

Kapustę słodką i kiszoną (pół na pół) gotować oddzielnie, a gdy będą na pół miękkie, odcedzić i gotować dalej razem. Wszystkie mięsa (wołowe, wieprzowe, dziczyznę i kielbasę) uduśić z cebulą i dodatkiem pasty pomidorowej. Gdy kapusta będzie miękka, wrzucić do niej pokrojone w kostkę mięsa oraz czosnek utarty z solą na miazgę, majeranek i pieprz. Wrzucić też ugotowane, pokrojone w kostkę suszone śliwki i grzyby. Wszystko razem dobrze wymieszać. Gdy bigos jest gotowy, zalać szklanką czerwonego wina i zagotować, a później koniecznie odstawić na dwa dni do zimnego miejsca.

PLACEK WIEDEŃSKI Z JABŁKAMI I KRUSZONKĄ

1. szklanka mleka
5 dkg drożdży
85 dkg maki

Redakcja odpowiada

KURATOR SPADKU

J. M. — Ojciec mój umierając nie pozostawił testamentu (właściciel nieruchomości, w tym sklepy wynajęte przez instytucje państwowe). Pozostało pięcioro dzieci pełnoletnich. Kto obecnie powinien zarządzać spadkiem?

RED.: — Zgodnie z art. 666 kodeksu postępowania cywilnego do czasu objęcia spadku przez spadkobiercę nad całością czuwa sąd, który w razie potrzeby ustanawia kuratora spadku. Kurator zarządza majątkiem pod nadzorem sądu. Zabezpieczenia przedmiotów spadku dokonuje państwowe biuro notarialne, na wniosek stron lub z urzędu. (2785)

ZEZWOLENIE NA PRACĘ DODATKOWĄ

Edward S., Sieraków. — Pracuję w Pogotowiu Ratunkowym — jako kierowca od godz. 19 do 7. Następnie mam 36 godzin wolnego. W tych wolnych godzinach pomagam przy pracy na roli. Kierownik transportu zabrania mi kategorięcznie dodatkowej pracy, twierdząc, że muszę wypoczywać. RED.: — Na zajęcia dorywcze krótkotrwałe (prace zlecane), nie ma Pan obowiązku uzyskiwać

W halach i na stadionach

Zakończone zostały rozgrywki o mistrzostwo Polski w I lidze zapasniczej w stylu wolnym. Tytuł mistrza wywalczyła drużyna stołecznej Gwardii przed miejscowym rywalem Drukarzem. Trzech reprezentantów okręgu poznańskiego znalazło się na ostat nich miejscach od 6-8: Sulmirek, Lech i Posnania. Drużyny dwóch ostatnich klubów opuszcza ją ekstraklasę. Ostatni mecz Lecha z Lotnikiem Wrocław zakończył się wynikiem 2:7.25.

Turniej kometek Ognisk TKKF Poznań—Grunwald zespołowo przyniósł zwycięstwo Wojewódzkiej Kolumnie Transportu Sanitarnego przed Zarządem Aptek; indywidualnie — Cieszyńskiemu przed Paczkowskim.

Pięściarze poznańskiej Olimpii po bardzo zaciętych pojedynkach

pokonali w spotkaniu o mistrzostwo II ligi Broń Radom 12:8 i znajdują się w tabeli swojej grupy na trzecim miejscu za LTS i Górnikami Turozów.

Reprezentacja Polski w 7-osobowej piłce ręcznej pokonała w Warszawie drużynę Francji 26:23.

Pięściarze Łodzi zwyciężyli w meczu o Puchar GKKFiT dla juniorów reprezentację Wrocławia 19:3. Cenne trofeum zdobyli po raz czwarty.

Mecz w podnoszeniu ciężarów pomiędzy Warszawą i Sofią wygrali Polacy 6:1. Baszanowski startując w wadze średniej poprawił własny rekord Polski o 0,5 kg. Użył 135,5 kg.

W Łodzi, odbył się międzynarodowy mecz badmingtona. Drużyna NRD Aktivist Troebitz rozgromiła Budowlanych 13:0.

Koszykarze zielonogórskiej Lechii pokonali w międzynarodowym meczu BSG Einheit Friesen NRD 101:72.

Wrocławską Gwardia rozgromiła w meczu pięściarskim o mistrzostwo I ligi Zawiszę Bydgoszcz 18:2. Pięściarze GKS Wybrzeże zwyciężyli Legię Warszawa 12:8.

W rewanżowym meczu państwo-

wym meczu hokejowa reprezentacja Polski pokonała w Dreźnie zespół NRD 3:2.

Zespół GKS Wybrzeże Gdańsk w piłce ręcznej gościł w Szwecji, gdzie zremisował z wiceliderem ekstraklasy drużyną Vikingarna 24:24.

Hokeiści Kanady pokonali w Vancouver drużynę Finlandii 10:4. Reprezentacja Danii w piłce ręcznej mężczyzn zwyciężyła w towarzyskich meczach Norwegię 18:17 i 19:9.

W turnieju eliminacyjnym o Puchar Europy w piłce wodnej Lechia Warszawa zremisowała ze Słowacją w Zilinie 2:2. Polacy ulegli natomiast mistrzowi Węgier — Ferencvarosowi 1:7. Nasi waterpoliści nie zakwalifikowali się do walk finałowych.

W austriackiej miejscowości Zell am See odbył się turniej w skokach narciarskich. Polacy: Wala, Przybyła i Kocjan zajęli miejsce od 3-5.

Goszcząca na Wyspach Brytyjskich hokejowa reprezentacja CRZZ, będąca drugą reprezentacją Polski wygrała w miejscowości Paisley z reprezentacją Anglii 5:3.

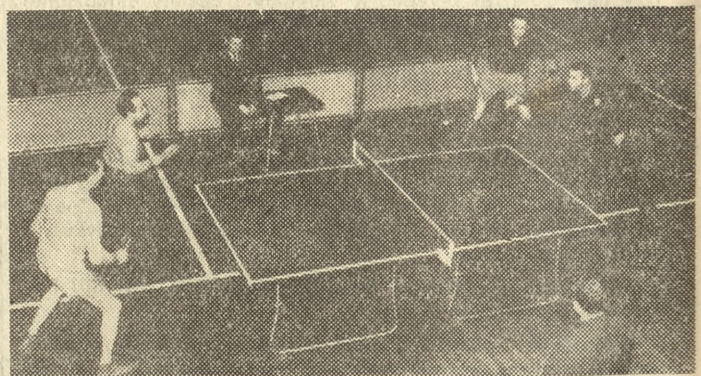
W naszym obiektywie



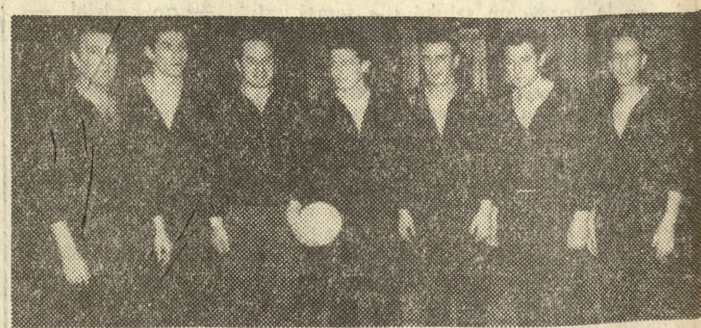
Staraniem kierownictwa Polskiego Związku Hokeja na Trawie, odbyła się w Poznaniu, międzynarodowa konferencja związków reprezentujących hokej ziemny w krajach socjalistycznych. Obrady toczyły się z udziałem delegatów Czechosłowacji, Węgier, NRD i Polski. Zebrani uchwalili wnioski, które przedłożone zostaną Międzynarodowej Federacji Hokeja na Trawie (FIH). Sugerują one m. in. eliminacje do finałów olimpijskich a nie typowanie iak dotychczas



Ubiegłej niedzieli odbył się w Poznaniu międzynarodowy pojedynek w podnoszeniu ciężarów — Gdańsk, zakończony zwycięstwem gospodarzy 3:2. Na zdjęciu reprezentant Poznania w wadze lekkociężkiej Jan Czepczyński, który wygrał pojedynek uzyskując w trójbój 330 kg.



Dwa dni trwały pojedynki w tenisie stołowym pomiędzy czterema najlepszymi drużynami Związku Zawodowego Pracowników Państwowych i Społecznych. Zwycięstwo odniosła drużyna Katowic przed Poznaniem, Rzeszowem i Warszawą. Na zdjęciu fragment gry podwójnej pomiędzy Poznaniem (po lewej stronie) i Warszawą, zakończonej zwycięstwem poznańskiej par 2:1.



W dorocznym turnieju siatkówki o tytuł najlepszego zespołu Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Budowlanego w Wielkopolsce na rok 1965 wzięło udział 8 drużyn. Tytuł mistrza wywalczyli reprezentanci Ogniska „Budowlani” przy Zakładach Ceramiki w Przysieci koło Kościana.

Fot. (4) — K. Przychodźki

Pracownicy poszukiwani

przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego w Lesznie, ul. Okrężna 3, tel. 687 i 697 — zatrudni natychmiast:

- 1 KIEROWNIK BUDOWY — wymagane posiadanie uprawnień bud.
- 4 TECHNIKÓW BUDOWLANYCH o specjalności ogólnie-budowlanej do pracy na budowach i w siedzibie Przedsiębiorstwa,
- 1 INŻYNIERA lub TECHNIKA FAKTUROWANIA, — każda ilość MURARZY
- i 2 ZDUNÓW.

Wynagrodzenie zgodne z układem zbiorowym pracy w budownictwie. Zgłoszenia należy kierować do Biura Zatrudnienia i Plac w PBR Leszno. W8678

Miejskie Pralnie i Farbiarnie w Poznaniu, ulica Starecka 34/36 — przyjmują KIER. SEKCJI FINANSOWEJ. Dojazd do pracy autobusem firmowym. K8582

Kierownictwo Szkoły Podstawowej nr 25 w Poznaniu, ul. Prądzynskiego 53 — zatrudni natychmiast 2 PALACZY C. O.

Warunki pracy i płacy do omówienia codziennie w sekretariacie szkoły, od godz. 8-16. 13711g

Pracownia Biochemiczna Laboratorium Ośrodek Walki z Gruźlą, Poznań, ul. Szamarzewskiego 62 — zaangażuje LABORANTA MEDYCZNEGO od stycznia 1966 r. K8668

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo „Arged” w Poznaniu, ul. 27 Grudnia 6 — zatrudni jako drugi pracodawca AKWIZYTORÓW na sprzedaż wyłącznie prowizyjną artykułów gospodarstwa domowego na terenie m. Poznania i ewent. woj. poznańskiego. K8670

Miejski Handel Detaliczny Art. Spoż., Poznań-Południe — zatrudni AGENTÓW na skup opakowań szklanych — posiadających własne pomieszczenia. Blizszych informacji udzieli Dział Handlowy — Poznań, ul. Wielka 26, pokój 8, telefon 554-61. K8672

GLOBULKI
Let

K8554

Praca

Ucznia (ce) przyjmie złotnik, Stefan Wiśniewski Poznań, Mostowa 14a. 13179g

Potrzebny ogrodnik (samotny) z praktyką. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13322g.

Pomoc domowa potrzebna, chętnie z prowincji. Jopek, Dąbrowskiego 120. 13822g

Oddam w dom szyć biu stonoszy. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13451g.

Starsza, uczciwa osobę do 2 małych dzieci przyjmie zaraz. Poznań, Rocha 4c m. 1. 13460g

Fryzjerka damsko - męska poszukuje pracy. Na chętnie stałej. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13552g.

Ucznia przyjmie, warsztaty samochodowe Knapowskiego 22. 13705g

Potrzebni zaraz szwajcarzy pracownicy do wszelkich prac w gospodarstwie. St. Smok, Naclaw 4, pow. Kościan. 13668g

Nauka

Tańców towarzyskich wyucza Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 12387g

Kupno

Kupię wtryskarke półautomat, wyłaczarkę oraz prasę mimośród do 10 ton. Tworzywo — Wrocław, Kilińskiego 24. K8732

Kupię trochę mimosrów do 3 do 10 ton. Wia domosć na adres: Edmund Wojcieszak, Ostrzeszów, Piastowska 6a. 19155p

Kupię motor powyżej 250 cm³ najchętniej MZ 350 BK, Poznań, Krzyżowa 4, tel. 597-46. 13490g

Motorower Simson bardzo dobry stan kupię. Oferta Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 13525g

Kupię 2 tony koksu. Oferta Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 13538g

Kupię małą lodówkę. Oferta Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 13661g

Kupię lektury klasa 8, 9, 12, 11. Walki Młodych, Pracownia Bieliżny. 13584g

Kupię betoniarke 150 l. Oferta Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 13692g.

Praca

Ucznia (ce) przyjmie złotnik, Stefan Wiśniewski Poznań, Mostowa 14a. 13179g

Potrzebny ogrodnik (samotny) z praktyką. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13322g.

Pomoc domowa potrzebna, chętnie z prowincji. Jopek, Dąbrowskiego 120. 13822g

Oddam w dom szyć biu stonoszy. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13451g.

Starsza, uczciwa osobę do 2 małych dzieci przyjmie zaraz. Poznań, Rocha 4c m. 1. 13460g

Fryzjerka damsko - męska poszukuje pracy. Na chętnie stałej. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13552g.

Ucznia przyjmie, warsztaty samochodowe Knapowskiego 22. 13705g

Potrzebni zaraz szwajcarzy pracownicy do wszelkich prac w gospodarstwie. St. Smok, Naclaw 4, pow. Kościan. 13668g

Praca

Ucznia (ce) przyjmie złotnik, Stefan Wiśniewski Poznań, Mostowa 14a. 13179g

Potrzebny ogrodnik (samotny) z praktyką. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13322g.

Pomoc domowa potrzebna, chętnie z prowincji. Jopek, Dąbrowskiego 120. 13822g

Oddam w dom szyć biu stonoszy. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13451g.

Starsza, uczciwa osobę do 2 małych dzieci przyjmie zaraz. Poznań, Rocha 4c m. 1. 13460g

Fryzjerka damsko - męska poszukuje pracy. Na chętnie stałej. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13552g.

Ucznia przyjmie, warsztaty samochodowe Knapowskiego 22. 13705g

Potrzebni zaraz szwajcarzy pracownicy do wszelkich prac w gospodarstwie. St. Smok, Naclaw 4, pow. Kościan. 13668g

Praca

Ucznia (ce) przyjmie złotnik, Stefan Wiśniewski Poznań, Mostowa 14a. 13179g

Potrzebny ogrodnik (samotny) z praktyką. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13322g.

Pomoc domowa potrzebna, chętnie z prowincji. Jopek, Dąbrowskiego 120. 13822g

Oddam w dom szyć biu stonoszy. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13451g.

Starsza, uczciwa osobę do 2 małych dzieci przyjmie zaraz. Poznań, Rocha 4c m. 1. 13460g

Fryzjerka damsko - męska poszukuje pracy. Na chętnie stałej. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13552g.

Ucznia przyjmie, warsztaty samochodowe Knapowskiego 22. 13705g

Potrzebni zaraz szwajcarzy pracownicy do wszelkich prac w gospodarstwie. St. Smok, Naclaw 4, pow. Kościan. 13668g

Praca

Ucznia (ce) przyjmie złotnik, Stefan Wiśniewski Poznań, Mostowa 14a. 13179g

Potrzebny ogrodnik (samotny) z praktyką. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13322g.

Pomoc domowa potrzebna, chętnie z prowincji. Jopek, Dąbrowskiego 120. 13822g

Oddam w dom szyć biu stonoszy. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13451g.

Starsza, uczciwa osobę do 2 małych dzieci przyjmie zaraz. Poznań, Rocha 4c m. 1. 13460g

Fryzjerka damsko - męska poszukuje pracy. Na chętnie stałej. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13552g.

Ucznia przyjmie, warsztaty samochodowe Knapowskiego 22. 13705g

Potrzebni zaraz szwajcarzy pracownicy do wszelkich prac w gospodarstwie. St. Smok, Naclaw 4, pow. Kościan. 13668g

Praca

Ucznia (ce) przyjmie złotnik, Stefan Wiśniewski Poznań, Mostowa 14a. 13179g

Potrzebny ogrodnik (samotny) z praktyką. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13322g.

Pomoc domowa potrzebna, chętnie z prowincji. Jopek, Dąbrowskiego 120. 13822g

Oddam w dom szyć biu stonoszy. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13451g.

Starsza, uczciwa osobę do 2 małych dzieci przyjmie zaraz. Poznań, Rocha 4c m. 1. 13460g

Fryzjerka damsko - męska poszukuje pracy. Na chętnie stałej. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13552g.

Ucznia przyjmie, warsztaty samochodowe Knapowskiego 22. 13705g

Potrzebni zaraz szwajcarzy pracownicy do wszelkich prac w gospodarstwie. St. Smok, Naclaw 4, pow. Kościan. 13668g

Praca

Ucznia (ce) przyjmie złotnik, Stefan Wiśniewski Poznań, Mostowa 14a. 13179g

Potrzebny ogrodnik (samotny) z praktyką. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13322g.

Pomoc domowa potrzebna, chętnie z prowincji. Jopek, Dąbrowskiego 120. 13822g

Oddam w dom szyć biu stonoszy. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13451g.

Starsza, uczciwa osobę do 2 małych dzieci przyjmie zaraz. Poznań, Rocha 4c m. 1. 13460g

Fryzjerka damsko - męska poszukuje pracy. Na chętnie stałej. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13552g.

Ucznia przyjmie, warsztaty samochodowe Knapowskiego 22. 13705g

Potrzebni zaraz szwajcarzy pracownicy do wszelkich prac w gospodarstwie. St. Smok, Naclaw 4, pow. Kościan. 13668g

Praca

Ucznia (ce) przyjmie złotnik, Stefan Wiśniewski Poznań, Mostowa 14a. 13179g

Potrzebny ogrodnik (samotny) z praktyką. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13322g.

Pomoc domowa potrzebna, chętnie z prowincji. Jopek, Dąbrowskiego 120. 13822g

Oddam w dom szyć biu stonoszy. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13451g.

Starsza, uczciwa osobę do 2 małych dzieci przyjmie zaraz. Poznań, Rocha 4c m. 1. 13460g

Fryzjerka damsko - męska poszukuje pracy. Na chętnie stałej. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13552g.

Ucznia przyjmie, warsztaty samochodowe Knapowskiego 22. 13705g

Potrzebni zaraz szwajcarzy pracownicy do wszelkich prac w gospodarstwie. St. Smok, Naclaw 4, pow. Kościan. 13668g

Praca

Ucznia (ce) przyjmie złotnik, Stefan Wiśniewski Poznań, Mostowa 14a. 13179g

Potrzebny ogrodnik (samotny) z praktyką. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13322g.

Pomoc domowa potrzebna, chętnie z prowincji. Jopek, Dąbrowskiego 120. 13822g

Oddam w dom szyć biu stonoszy. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13451g.

Starsza, uczciwa osobę do 2 małych dzieci przyjmie zaraz. Poznań, Rocha 4c m. 1. 13460g

Fryzjerka damsko - męska poszukuje pracy. Na chętnie stałej. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13552g.

Ucznia przyjmie, warsztaty samochodowe Knapowskiego 22. 13705g

Potrzebni zaraz szwajcarzy pracownicy do wszelkich prac w gospodarstwie. St. Smok, Naclaw 4, pow. Kościan. 13668g

Praca

Ucznia (ce) przyjmie złotnik, Stefan Wiśniewski Poznań, Mostowa 14a. 13179g

Potrzebny ogrodnik (samotny) z praktyką. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13322g.

Pomoc domowa potrzebna, chętnie z prowincji. Jopek, Dąbrowskiego 120. 13822g

Oddam w dom szyć biu stonoszy. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13451g.

Starsza, uczciwa osobę do 2 małych dzieci przyjmie zaraz. Poznań, Rocha 4c m. 1. 13460g

Fryzjerka damsko - męska poszukuje pracy. Na chętnie stałej. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13552g.

Ucznia przyjmie, warsztaty samochodowe Knapowskiego 22. 13705g

Potrzebni zaraz szwajcarzy pracownicy do wszelkich prac w gospodarstwie. St. Smok, Naclaw 4, pow. Kościan. 13668g

Praca

Ucznia (ce) przyjmie złotnik, Stefan Wiśniewski Poznań, Mostowa 14a. 13179g

Potrzebny ogrodnik (samotny) z praktyką. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13322g.

Pomoc domowa potrzebna, chętnie z prowincji. Jopek, Dąbrowskiego 120. 13822g

Oddam w dom szyć biu stonoszy. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13451g.

Starsza, uczciwa osobę do 2 małych dzieci przyjmie zaraz. Poznań, Rocha 4c m. 1. 13460g

Fryzjerka damsko - męska poszukuje pracy. Na chętnie stałej. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13552g.

Ucznia przyjmie, warsztaty samochodowe Knapowskiego 22. 13705g

Potrzebni zaraz szwajcarzy pracownicy do wszelkich prac w gospodarstwie. St. Smok, Naclaw 4, pow. Kościan. 13668g

Praca

Ucznia (ce) przyjmie złotnik, Stefan Wiśniewski Poznań, Mostowa 14a. 13179g

Potrzebny ogrodnik (samotny) z praktyką. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13322g.

Pomoc domowa potrzebna, chętnie z prowincji. Jopek, Dąbrowskiego 120. 13822g

Oddam w dom szyć biu stonoszy. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13451g.

Starsza, uczciwa osobę do 2 małych dzieci przyjmie zaraz. Poznań, Rocha 4c m. 1. 13460g

Fryzjerka damsko - męska poszukuje pracy. Na chętnie stałej. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13552g.

Ucznia przyjmie, warsztaty samochodowe Knapowskiego 22. 13705g

Potrzebni zaraz szwajcarzy pracownicy do wszelkich prac w gospodarstwie. St. Smok, Naclaw 4, pow. Kościan. 13668g

Praca

Ucznia (ce) przyjmie złotnik, Stefan Wiśniewski Poznań, Mostowa 14a. 13179g

Potrzebny ogrodnik (samotny) z praktyką. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13322g.

Pomoc domowa potrzebna, chętnie z prowincji. Jopek, Dąbrowskiego 120. 13822g

Oddam w dom szyć biu stonoszy. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13451g.

Starsza, uczciwa osobę do 2 małych dzieci przyjmie zaraz. Poznań, Rocha 4c m. 1. 13460g

Fryzjerka damsko - męska poszukuje pracy. Na chętnie stałej. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13552g.

Ucznia przyjmie, warsztaty samochodowe Knapowskiego 22. 13705g

Potrzebni zaraz szwajcarzy pracownicy do wszelkich prac w gospodarstwie. St. Smok, Naclaw 4, pow. Kościan. 13668g

Praca

Ucznia (ce) przyjmie złotnik, Stefan Wiśniewski Poznań, Mostowa 14a. 13179g

Potrzebny ogrodnik (samotny) z praktyką. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13322g.

Pomoc domowa potrzebna, chętnie z prowincji. Jopek, Dąbrowskiego 120. 13822g

Oddam w dom szyć biu stonoszy. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13451g.

Starsza, uczciwa osobę do 2 małych dzieci przyjmie zaraz. Poznań, Rocha 4c m. 1. 13460g

Fryzjerka damsko - męska poszukuje pracy. Na chętnie stałej. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13552g.

Ucznia przyjmie, warsztaty samochodowe Knapowskiego 22. 13705g

Potrzebni zaraz szwajcarzy pracownicy do wszelkich prac w gospodarstwie. St. Smok, Naclaw 4, pow. Kościan. 13668g

Praca

Ucznia (ce) przyjmie złotnik, Stefan Wiśniewski Poznań, Mostowa 14a. 13179g

Potrzebny ogrodnik (samotny) z praktyką. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13322g.

Pomoc domowa potrzebna, chętnie z prowincji. Jopek, Dąbrowskiego 120. 13822g

Oddam w dom szyć biu stonoszy. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13451g.

Starsza, uczciwa osobę do 2 małych dzieci przyjmie zaraz. Poznań, Rocha 4c m. 1. 13460g

Fryzjerka damsko - męska poszukuje pracy. Na chętnie stałej. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13552g.

Ucznia przyjmie, warsztaty samochodowe Knapowskiego 22. 13705g

Potrzebni zaraz szwajcarzy pracownicy do wszelkich prac w gospodarstwie. St. Smok, Naclaw 4, pow. Kościan. 13668g

Praca

Ucznia (ce) przyjmie złotnik, Stefan Wiśniewski Poznań, Mostowa 14a. 13179g

Potrzebny ogrodnik (samotny) z praktyką. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13322g.

Pomoc domowa potrzebna, chętnie z prowincji. Jopek, Dąbrowskiego 120. 13822g

Oddam w dom szyć biu stonoszy. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13451g.

Starsza, uczciwa osobę do 2 małych dzieci przyjmie zaraz. Poznań, Rocha 4c m. 1. 13460g

Fryzjerka damsko - męska poszukuje pracy. Na chętnie stałej. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13552g.

Ucznia przyjmie, warsztaty samochodowe Knapowskiego 22. 13705g

Potrzebni zaraz szwajcarzy pracownicy do wszelkich prac w gospodarstwie. St. Smok, Naclaw 4, pow. Kościan. 13668g

Praca

Ucznia (ce) przyjmie złotnik, Stefan Wiśniewski Poznań, Mostowa 14a. 13179g

Potrzebny ogrodnik (samotny) z praktyką. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13322g.

Pomoc domowa potrzebna, chętnie z prowincji. Jopek, Dąbrowskiego 120. 13822g

Oddam w dom szyć biu stonoszy. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13451g.

Starsza, uczciwa osobę do 2 małych dzieci przyjmie zaraz. Poznań, Rocha 4c m. 1. 13460g

Fryzjerka damsko - męska poszukuje pracy. Na chętnie stałej. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13552g.

Ucznia przyjmie, warsztaty samochodowe Knapowskiego 22. 13705g

Potrzebni zaraz szwajcarzy pracownicy do wszelkich prac w gospodarstwie. St. Smok, Naclaw 4, pow. Kościan. 13668g

Praca

Ucznia (ce) przyjmie złotnik, Stefan Wiśniewski Poznań, Mostowa 14a. 13179g

Potrzebny ogrodnik (samotny) z praktyką. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13322g.

Pomoc domowa potrzebna, chętnie z prowincji. Jopek, Dąbrowskiego 120. 13822g

Oddam w dom szyć biu stonoszy. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13451g.

Starsza, uczciwa osobę do 2 małych dzieci przyjmie zaraz. Poznań, Rocha 4c m. 1. 13460g

Fryzjerka damsko - męska poszukuje pracy. Na chętnie stałej. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13552g.

Ucznia przyjmie, warsztaty samochodowe Knapowskiego 22. 13705g

Potrzebni zaraz szwajcarzy pracownicy do wszelkich prac w gospodarstwie. St. Smok, Naclaw 4, pow. Kościan. 13668g

Praca

Ucznia (ce) przyjmie złotnik, Stefan Wiśniewski Poznań, Mostowa 14a. 13179g

Potrzebny ogrodnik (samotny) z praktyką. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13322g.

Pomoc domowa potrzebna, chętnie z prowincji. Jopek, Dąbrowskiego 120. 13822g

Oddam w dom szyć biu stonoszy. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13451g.

Starsza, uczciwa osobę do 2 małych dzieci przyjmie zaraz. Poznań, Rocha 4c m. 1. 13460g

Fryzjerka damsko - męska poszukuje pracy. Na chętnie stałej. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13552g.

Ucznia przyjmie, warsztaty samochodowe Knapowskiego 22. 13705g

Potrzebni zaraz szwajcarzy pracownicy do wszelkich prac w gospodarstwie. St. Smok, Naclaw 4, pow. Kościan. 13668g

Praca

Ucznia (ce) przyjmie złotnik, Stefan Wiśniewski Poznań, Mostowa 14a. 13179g

Potrzebny ogrodnik (samotny) z praktyką. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13322g.

Pomoc domowa potrzebna, chętnie z prowincji. Jopek, Dąbrowskiego 120. 13822g

Oddam w dom szyć biu stonoszy. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13451g.

Starsza, uczciwa osobę do 2 małych dzieci przyjmie zaraz. Poznań, Rocha 4c m. 1. 13460g

Fryzjerka damsko - męska poszukuje pracy. Na chętnie stałej. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13552g.

Ucznia przyjmie, warsztaty samochodowe Knapowskiego 22. 13705g

Potrzebni zaraz szwajcarzy pracownicy do wszelkich prac w gospodarstwie. St. Smok, Naclaw 4, pow. Kościan. 13668g

Na Gwiazdke
można wygrać
kupując LOS

500.000zł
200.000zł
150.000zł
100.000zł

KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

Sprzedaz

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii 10. 13188g

Tusz do długopisów w różnych kolorach, odporny na światło, ze świadectwem jakości — 1.000, — zł kg poleca Wytwórnia Warszawa - Zoliborz, Kaniowska 5, tel. 33-36-00, godz. 8-16, wysyła za pobraniem pocztowym. K8622

Wytwórnia wózków dziecięcych — Chojnacki, Poznań, Zbąszyńska 12, tel. 440-50, dawniej Wrocławska 25. 13452g

Telewizor węgierski „Orion” 21-calowy, stan idealny — 7.000 zł, sprzedam. Osiedle Warszawskie, Konińska 28, od godz. 18-20. 13802g

Folie galanteryjne — torbowa, wózkowa — poleca Rzemieślnicza Spółdzielnia Zaopatrzenia i Zbytu „Wielobranowa” — Poznań, Mickiewicza 11, tel. 446-92. 19156p

Psa boksera dwuletniego okazynie sprzedam. Marchewskiego 60 m. 23, po godz. 17. 19158p

Sprzedam 2 nowe opony do „Wartburga” 590 x 15. Poznań, ul. Szarłowska 18 m. 1, tel. 590-89. 13654g

Sprzedam pianino czarne płytą metalową. Kopernika 5 m. 15. 13502g

Sprzedam „Poltax” nowy z gwarancją. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 13505g.

Taksometr marki „Halla” stan idealny sprzedam. Telefon 526-70. 13514g

Sprzedam pudła psa czarnego z rodowodem 9 miesięcznego. Czesnikowska 19 m. 16, godz. 16 — 18. 13520g

Nowe „bandzo” niemieckie sprzedam. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 13656g.

Wózek dziecięcy głęboki (import) oraz kaloryfer (5 zeber 100 cm) sprzedam zaraz. Poznań, Chłapowskiego 6 m. 9. 13575g

Sprzedam dwie nowe opony samochodowe 560 x 15, tel. 644-60. 13600g

PAMIĘTAJ

O PRAKTYCZNYCH PREZENTACH, KTÓRE MOŻESZ NABYC W SKLEPACH „ELDOM” — NAJNIŻSZA WPLATA:

- ★ 100,— zł — pralki,
- ★ 170,— zł — lodówki,
- ★ 200,— zł — odkurzacze i froterki.

„ORS” CHĘTNIE UDZIELI CI KREDYTU.

Prezent gwiazdkowy ze sklepu „ELDOM” — ułatwi pracę domową w okresie świątecznym. Spiesz więc do sklepów przy:

- ul. Wielkiej 24/25
- ul. Dzierżyńskiego 9
- ul. Głogowskiej 58

M8769

OGŁOSZENIA DROBNE

Sprzedam parkiet debowy. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13607g.

Sprzedam garaż blaszany. Swarzędz, Sikorskiego 7. 13665g

Samochody

Tanio sprzedam Skodę 1101 typ Rapid w dobrym stanie, Poznań — Minikowo, ul. Radomska 5. 13495g

Samochód „Moskicz 407” po 30 tys. km oraz opony 5,60 x 15 sprzedam. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13554g.

Kupię „Warszawę” względnie „Moskiczkę” do 40.000 zł. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13555g.

Samochód „Citroen” — BL 11 w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Marcinkowskiego 20 w podwórzu. 13759g

Sprzedam samochód ciężarowy „Bedford” — na chodzie, lub zamienie na ciagnik „Ursus”. Grabiński, Mokre, pow. Mogilno. 19059p

Warszawy, Pick-up i Combi sprzedam. Knapowskiego 22. 13704g

Sprzedam samochód osobowy „Warszawa”, stan idealny. Andrzej Rydzyski, Miejska Górka, Kościuski 23, pow. Rawicz. 19157p

Łokale

Małżeństwo bezdzietne — członkowie spółdzielni — poszukuje pokoju w Gnieźnie na rok. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 19062pw.

Przyjmę studentkę na pokój — śródmieście. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13734g.

Kupię 2 pokoje z kuchnią wyłączone (woda, gaz, światło) w Poznaniu. Oferta Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 13478g

Pani z córką 15 l. poszukuje pokoju pustego płatne z góry względnie kupi pokój z kuchnią i łazienką wyłączone. Oferta Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 13504 m.

Zakłady Mięsne
Rzeźnia w Poznaniu
ul. Garbary 101/111
oferują
KAZDA ILOSC
SZLAKI
kotłowej
BEZPŁATNIE.
Odbiór własny od ulicy Północnej, w godz. od 7 do 15.
K8690

PODZIĘKOWANIE
Wszystkim tym, którzy mojego nieodżałowanej pamięci męża i naszego ukochanego ojca
Stanisława Strugarka
kochali i cenili za życia —
Wszystkim tym, którzy okazali serdeczny żal z powodu Jego nieoczekiwanej śmierci i zachowali o Nim szczerą pamięć —
Wszystkim tym, którzy towarzyszyli Mu w Jego ostatniej drodze —
Tym, którzy na swych ramionach zanieśli Go na miejsce wiecznego spoczynku i Tym, którzy swoje gorące uczucia nad grobem Mu ofiarowali
SERDECZNIE DZIĘKUJĄ:
ZONA, SYNOWIE I SYNOWA
13821g

ZŁOM ZŁOTY
NAJLEPIEJ SPRZEDASZ
W SKLEPIE „VERITAS”
Poznań, ul. Kantaka 10
K8141

Przetargi

Poznańskie Zakłady Produkcji Betonów „Pozbet” w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego nr 1 — ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY na wykonanie REMONTU KAPITAŁOWEGO 400 SZT. ELEKTROWIDELNICZÓW różnych typów i mocy.

Termin wykonania powyższych prac — sukcesywnie do czerwca 1966 roku.

Oferty należy składać w Dziale Głównego Mechanika PZPB „Pozbet” w Poznaniu, Al. Marcinkowskiego nr 1, gdzie również można uzyskać niezbędne informacje. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 30 grudnia br. o godz. 9. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe i spółdzielcze. Zastrzega się prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. K8786

Dyrekcja Szpitala Powiatowego w Kozuchowie, ul. Szprotawska 19, woj. zielonogórskiego — ogłasza PRZETARG na wykonanie KAPITAŁOWEGO REMONTU I MODERNIZACJI KOTŁOWNI SZPITALA WRAZ Z BUDOWĄ NOWEGO KOMINA.

Dokumentacja do wglądu w biurze Szpitala. Wartość robót będzie wynosiła około 400 tys. zł, w tym:

- roboty ogólnie-budowlane — 132 tys. zł,
- roboty instalacyjno-sanitarne — 230 tys. zł,
- roboty instalacyjno-elektryczne — 35 tys. zł.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne posiadające uprawnienia. Termin rozpoczęcia robót z początkiem roku 1966. Otwarcie ofert nastąpi komisyjnie dnia 28 grudnia 1965 r. w biurze Szpitala. K8832

Konin! Połowe domu wolne mieszkanie, plac pod budowę sprzedam. Rychnik, Wojska Polskiego 27. 13619g

Sprzedam gospodarstwo rolne 3/4 ha przy mieście, budynek jednorodzinny 2 pokoje, kuchnia, warsztat, stodoła, chlew, szopa, piwnica (światło elektryczne). Irena Białkiewicz, Trzemeszno, Orchowska 15, pow. Mogilno. 19159p

Kupię za gotówkę gospodarstwo rolne 15-20 ha z budynkami w stanie dobrym w województwie poznańskim. Oferta kierować: Stanisław Puchalski, Poznań, Obornicka 86 m. 2. 13488g

Gospodarstwo 3 morgowe sprzedam. Linno 78 pow. Nowy Tomyśl. 13544g

Gospodarstwo prywatne 30 ha sprzedam poniżej wartości z powodu choroby. Białachowski Stefan, Pacholewo, p-ta Uchorowo, pow. Oborniki Wlkp. 13496g

Sprzedam morgę ogrodu oploconego z domkiem, drzewami w Komornikach przy sosie. Oferta Biuro Ogłoszeń Grunwaldzka 19 dla 13480g.

Zguby

Zgubiono legitymację służbową PKP i prawo jazdy kat. III na nazwisko Kazimierz Rogowski, Sompolino, ul. Kolejowa 46. 19330pw

Zgubiono legitymację szkolną nr 251 L. O. Oborniki na nazwisko Krystyna Leśnicka, Obrycko, Rynek 18. 19333pw

Różne

Oddam w dzierżawę gabinet dentystyczny od 1. I. 1966. Oferta Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 13252g.

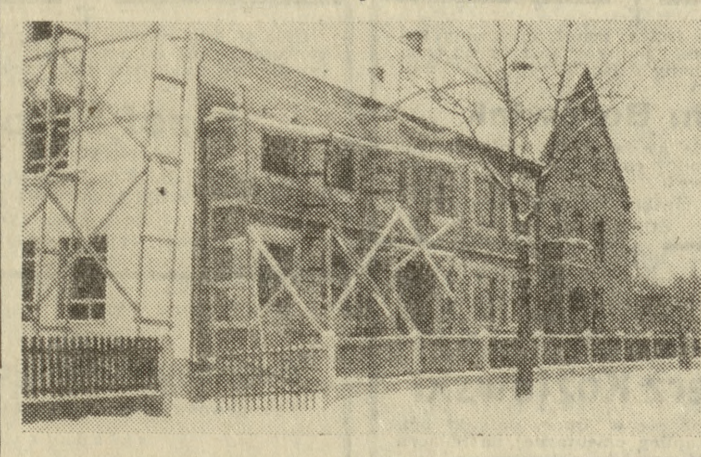
Mam gospodarstwo 15-hektarowe, oboje z żoną jesteśmy po sześćdziesiątce. Dotąd się jakoś trzymamy, plany wykonujemy, podatki płacimy, zaległości nie mamy. Ale sił już nie starcza. Chcielibyśmy całość sprzedać, mamy nawet kupca, dobry byłby gospodarz. Cóż, kiedy nie ma on tyle pieniędzy. Czy mógłby dostać jakąś pożyczkę? Gdzie powinien się zwrócić?

Nagrodzono najlepsze piosenki o Pile

Zmiany w strukturze gospodarczej Krotoszyna

Na krańcach powiatu...

Remonty trwają



y trwając

Wczoraj pisali do nas..

Pokażny dorobek kulturalny Leszna

Wystawa o bezpieczeństwie w ruchu drogowym

Spotkania autorskie

w najbliższym czasie jest pozyskanie zakładów pracy na rzecz działalności WTK. Utworzone zostały m. in. sekcje koordynacyjne, których zadaniem jest prowadzenie działalności kulturalno-oświatowej w różnych dziedzinach.

(R)



CZY TAK BYĆ POWINNO?

SREM. — W dniu 15 bm. obsługa autobusu PKS (na trasie — Dolsk — Srem), wyjeżdżającego z Dolska o godz. 17.55, odmówiła przyjęcia ładunku pocztowego. Otworzeni takim postępowaniem pasażerowie autobusu, głośno wyrażali krytyczne uwagi pod adresem obsługi autobusu PKS, stając służnie w obronie pracowników poczty. (Su)

DOTACJE NA OŚWIATĘ
WOLSZTYN. — W budżetach gromadzkich rad narodowych powiatu wolsztyńskiego poważne sumy przeznaczono na oświatę. Około 217.000 zł otrzymała np. gromada Rakoniewice — licząca 2.860 mieszkańców. (JW)

KŁOPOTY Z KOMUNIKACJĄ
SŁUPCA. — Miasto leży na głównej trasie przelotowej Poznań — Warszawa. Niestety, nie przystają tu pociągi pociągów pociągów. Jest to zresztą powodem licznych narzekających mieszkańców, gdyż zwiększa się liczba podróżnych, którzy bardzo chętnie skorzystaliby z pociągów pociągów. (hs)

DYŻURY
SZPITAL MIEJSKI IM. RASZEŁ
(interna, chirurgia) — ul. Mickie-
wicza nr 2, telefon nr 472-61).

PAŃSTW. SZPITAL KLINICZ-
NY IM. PAWŁOWA — okulistyka
(ul. Garbary nr 17, tel. 510-21).
STACJA DOGOTOWIA RACHUN-

STACJA POGOTOWIA RATUNKOWEGO M. POZNANIA (Chelmońskiego 20) obsługuje tylko na terenie Poznania wypadki uliczne i w miejscach publicznych, tel. 99; nagle zachorowania w domu tel. 544 44 i 544 45; porady lek.

WOJEWÓDZKA STACJA PR -

(ul. Kościuszki 103), tel. 566-66.

APTEKI: Marcinkowskiego 11
(czynna cała dobę). **DYZUR NOC-**
NY: Główna 53 i Starołęcka 79.

LEKARZ WETERYNARI -
Miejska Lecznica dla Zwierząt -
ul. Grunwaldzka 248, tel. 635-31

— godz. 8-21 (w nocy nagle wypadki).

odpowiadamy

Seweryn A. Gorzów — Każdemu pracownikowi, również zatrudnionemu w niepełnym wymiarze godzin, przysługuje po przepracowaniu roku — urlop wypoczynkowy. (2851)

GRUDZIEŃ 21 wtorek	Tomasza Słońce: 8.01—15.40
--	-------------------------------------

TEATRY

W POZNANIU

W WOJEWÓDZTWIE
KINA

1998, 1999, 2000, 2001, 2002, 2003, 2004, 2005, 2006, 2007, 2008, 2009, 2010, 2011, 2012, 2013, 2014, 2015, 2016, 2017, 2018, 2019, 2020, 2021, 2022, 2023, 2024, 2025, 2026, 2027, 2028, 2029, 2030, 2031, 2032, 2033, 2034, 2035, 2036, 2037, 2038, 2039, 2040, 2041, 2042, 2043, 2044, 2045, 2046, 2047, 2048, 2049, 2050, 2051, 2052, 2053, 2054, 2055, 2056, 2057, 2058, 2059, 2060, 2061, 2062, 2063, 2064, 2065, 2066, 2067, 2068, 2069, 2070, 2071, 2072, 2073, 2074, 2075, 2076, 2077, 2078, 2079, 2080, 2081, 2082, 2083, 2084, 2085, 2086, 2087, 2088, 2089, 2090, 2091, 2092, 2093, 2094, 2095, 2096, 2097, 2098, 2099, 2100, 2101, 2102, 2103, 2104, 2105, 2106, 2107, 2108, 2109, 2110, 2111, 2112, 2113, 2114, 2115, 2116, 2117, 2118, 2119, 2120, 2121, 2122, 2123, 2124, 2125, 2126, 2127, 2128, 2129, 2130, 2131, 2132, 2133, 2134, 2135, 2136, 2137, 2138, 2139, 2140, 2141, 2142, 2143, 2144, 2145, 2146, 2147, 2148, 2149, 2150, 2151, 2152, 2153, 2154, 2155, 2156, 2157, 2158, 2159, 2160, 2161, 2162, 2163, 2164, 2165, 2166, 2167, 2168, 2169, 2170, 2171, 2172, 2173, 2174, 2175, 2176, 2177, 2178, 2179, 2180, 2181, 2182, 2183, 2184, 2185, 2186, 2187, 2188, 2189, 2190, 2191, 2192, 2193, 2194, 2195, 2196, 2197, 2198, 2199, 2200, 2201, 2202, 2203, 2204, 2205, 2206, 2207, 2208, 2209, 2210, 2211, 2212, 2213, 2214, 2215, 2216, 2217, 2218, 2219, 2220, 2221, 2222, 2223, 2224, 2225, 2226, 2227, 2228, 2229, 2230, 2231, 2232, 2233, 2234, 2235, 2236, 2237, 2238, 2239, 2240, 2241, 2242, 2243, 2244, 2245, 2246, 2247, 2248, 2249, 2250, 2251, 2252, 2253, 2254, 2255, 2256, 2257, 2258, 2259, 2260, 2261, 2262, 2263, 2264, 2265, 2266, 2267, 2268, 2269, 2270, 2271, 2272, 2273, 2274, 2275, 2276, 2277, 2278, 2279, 2280, 2281, 2282, 2283, 2284, 2285, 2286, 2287, 2288, 2289, 2290, 2291, 2292, 2293, 2294, 2295, 2296, 2297, 2298, 2299, 2300, 2301, 2302, 2303, 2304, 2305, 2306, 2307, 2308, 2309, 2310, 2311, 2312, 2313, 2314, 2315, 2316, 2317, 2318, 2319, 2320, 2321, 2322, 2323, 2324, 2325, 2326, 2327, 2328, 2329, 2330, 2331, 2332, 2333, 2334, 2335, 2336, 2337, 2338, 2339, 2340, 2341, 2342, 2343, 2344, 2345, 2346, 2347, 2348, 2349, 2350, 2351, 2352, 2353, 2354, 2355, 2356, 2357, 2358, 2359, 2360, 2361, 2362, 2363, 2364, 2365, 2366, 2367, 2368, 2369, 2370, 2371, 2372, 2373, 2374, 2375, 2376, 2377, 2378, 2379, 2380, 2381, 2382, 2383, 2384, 2385, 2386, 2387, 2388, 2389, 2390, 2391, 2392, 2393, 2394, 2395, 2396, 2397, 2398, 2399, 2400, 2401, 2402, 2403, 2404, 2405, 2406, 2407, 2408, 2409, 2410, 2411, 2412, 2413, 2414, 2415, 2416, 2417, 2418, 2419, 2420, 2421, 2422, 2423, 2424, 2425, 2426, 2427, 2428, 2429, 2430, 2431, 2432, 2433, 2434, 2435, 2436, 2437, 2438, 2439, 2440, 2441, 2442, 2443, 2444, 2445, 2446, 2447, 2448, 2449, 2450, 2451, 2452, 2453, 2454, 2455, 2456, 2457, 2458, 2459, 2460, 2461, 2462, 2463, 2464, 2465, 2466, 2467, 2468, 2469, 2470, 2471, 2472, 2473, 2474, 2475, 2476, 2477, 2478, 2479, 2480, 2481, 2482, 2483, 2484, 2485, 2486, 2487, 2488, 2489, 2490, 2491, 2492, 2493, 2494, 2495, 2496, 2497, 2498, 2499, 2500, 2501, 2502, 2503, 2504, 2505, 2506, 2507, 2508, 2509, 2510, 2511, 2512, 2513, 2514, 2515, 2516, 2517, 2518, 2519, 2520, 2521, 2522, 2523, 2524, 2525, 2526, 2527, 2528, 2529, 2530, 2531, 2532, 2533, 2534, 2535, 2536, 2537, 2538, 2539, 2540, 2541, 2542, 2543, 2544, 2545, 2546, 2547, 2548, 2549, 2550, 2551, 2552, 2553, 2554, 2555, 2556, 2557, 2558, 2559, 2560, 2561, 2562, 2563, 2564, 2565, 2566, 2567, 2568, 2569, 2570, 2571, 2572, 2573, 2574, 2575, 2576, 2577, 2578, 2579, 2580, 2581, 2582, 2583, 2584, 2585, 2586, 2587, 2588, 2589, 2590, 2591, 2592, 2593, 2594, 2595, 2596, 2597, 2598, 2599, 2600, 2601, 2602, 2603, 2604, 2605, 2606, 2607, 2608, 2609, 2610, 2611, 2612, 2613, 2614, 2615, 2616, 2617, 2618, 2619, 2620, 2621, 2622, 2623, 2624, 2625, 2626, 2627, 2628, 2629, 2630, 2631, 2632, 2633, 2634, 2635, 2636, 2637, 2638, 2639, 2640, 2641, 2642, 2643, 2644, 2645, 2646, 2647, 2648, 2649, 2650, 2651, 2652, 2653, 2654, 2655, 2656, 2657, 2658, 2659, 2660, 2661, 2662, 2663, 2664, 2665, 2666, 2667, 2668, 2669, 2670, 2671, 2672, 2673, 2674, 2675, 2676, 2677, 2678, 2679, 26

CHODZIEŻ — Ceramik: „Trzy
światy Guliwera”; Noteć: „Po-
pioty” (I i II s); CZARNKÓW
— „M — Morderca”; GNIEZNO —
Lech: „Małpia kuracja”; Polonia
— „Trzej muszkieterowie”; GO-
STYŃ: „The Beatles”; JAROCIN